



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 37 (13324)

Środa, 25 lutego 1998 r.

cena 1 Lt

Oplaty telefoniczne

Za rozmowy w lutym nie płacimy

Po nocnych konsultacjach frakcji chrześcijańskich demokratów i konserwatystów ogłoszono, że w lutym mieszkańcy nie będą musieli płacić za lokalne rozmowy telefoniczne. Oznacza to, że rozporządzenie ministra łączności i informatyki Rimantasa Pleikysa o wprowadzeniu tych opłat zostało wstrzymane na miesiąc.

W specjalnym oświadczeniu służby prasowej rządu stwierdza się, że opłaty za luty pokryje za nas państwo. Okazuje się także, że już wcześniej rząd przewidział, iż za lokalne rozmowy telefoniczne w lutym mieszkańcy nie będą jeszcze płacić, tylko nie chciał o tym zbyt wcześnie informować, aby... pomóc ludności w nauczaniu się oszczędniejszego używania telefonu. W oświadczeniu podkreśla się także, że wprowadzenie opłat i wysokość taryf są niedorzeczne.

Sprawę opłat za lokalne telefoniczne rozmowy rozpatrywał wczoraj także Sejm. Początkowo miano zacząć się omawianiem projektów 4 rezolucji. Rimantas Smetona domagał się pełnego odwołania rozporządzenia ministra Pleikysa. Česlovas Jurszenas, lider opozycyjnej LDPP po przeanalizowaniu podstaw prawnych rozporządzenia o opłatach doszedł do wniosku, że zostało ono przygotowane z naruszeniem prawa, dlatego w swoim projekcie rezolucji także domagał się odwołania rozporządzenia. Przewodniczącą sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Elvyra Kuneviciene w swoim projekcie sugerowała pełną kompensatę opłat za rozmowy lokalne. Jonas Szimenas, przedstawiciel frakcji chadeków chciał, aby rozporządzenie ministra Pleikysa było wstrzymane do czasu, kiedy „Telekomas” zrealizuje przygotowane przez siebie należności. Po nocnych kon-



sultacjach koalicjantów do Sejmu wpłynął jeszcze jeden projekt rezolucji - wspólny projekt obu frakcji. Zaproponowano, aby rząd na podstawie lutowych rachunków ludności za telefon, jeszcze raz przejrzał system ulg w opłatach, a w przyszłości zastąpił je dodatkami do emerytur i pensji. Sejm proponuje także, aby specjalna komisja zajęła się kontrolą taryf telefonicznych, aby te w przyszłości nie rosły szybciej niż inflacja.

Ostatecznie została utworzona grupa robocza złożona z przedstawicieli różnych partii, która zajmie się dalszymi pracami nad projektem chadek Szimenasa.

W czasie, gdy Sejm omawiał projekty rezolucji, pod parlamentem protestowało ok. 2000 osób. Był to już trze-

ci protest przeciwko taryfom „Telekomasu” zorganizowany przez związki zawodowe i niewielkie partie nacjonalistyczne. Protestujący na kilkanaście minut otoczyli Sejm żywym łańcuchem. Algirdas Kvederavicius, zastępca przewodniczącego Centrum Związków Zawodowych powiedział na wiecu, że jeżeli Sejm nie spowoduje odwołania taryf za lokalne rozmowy telefoniczne, to związki zawodowe będą kontynuowały akcje protestu. Kvederavicius stwierdził, że nadal będą organizowane miernoty, pikety, o sytuacji na Litwie będą informowane organizacje międzynarodowe a nawet rozważa się możliwość zainicjowania referendum w sprawie opłat za rozmowy telefoniczne.

Jacek J. KOMAR
Fot. Marian Paluszkievicz

Komentarz

Artur PŁOKSZTO,
członek sejmowego Komitetu
Budżetu i Finansów, członek
frakcji LDPP

W zasadzie jestem zwolennikiem opłat za lokalne rozmowy telefoniczne w zależności od czasu rozmowy, ale taryfy powinny być niższe. Dostosowane do tego, aby rozmawiający przez telefon średnio nie płać miesięcznie więcej niż wynosi obecny abonament. Jestem też przeciwny całemu systemowi ulg. O wiele dogodniej jest dodać do emerytur kilka litów dodatku, niż uruchamiać całą machinę ulg, która jest o wiele droższa w obsłudze. Obecna wysokość taryf nie jest uzasadniona, gdyż wliczono w nie przyszłe inwestycje w telekomunikację, o których powinien myśleć raczej nowy właściciel, a nie stary. Po prostu sprzedając towar nie musimy troszczyć się aż tak bardzo o to, ile za np. pięć lat zainwestują w niego. Jest to więc absolutne postawienie sprawy na głowie. Uważam też, że propozycja pani Kuneviciene, aby w całości kompensować opłaty za rozmowy telefoniczne, jest absurdalna, gdyż, zgodnie z nią, z budżetu państwa musielibyśmy kompensować wydatki, które powędrowałyby do kieszeni nowego właściciela „Telekomasu”.

Rimantas PLEIKYS,
minister łączności
i informatyki

Chciałbym podkreślić, że wprowadzenie opłat za lokalne rozmowy telefoniczne ma wyłącznie uzasadnienie ekonomiczne, a głównym powodem ich wprowadzenia było to, że do chwili obecnej połączenia lokalne i międzymiastowe w granicach naszego państwa były deficytowe. Chciałbym zaznaczyć, że nawet po wprowadzeniu opłat lokalne połączenia nadal będą deficytowe. Deficyt ten był dotychczas pokrywany z opłat za połączenia międzynarodowe. Stąd też należały one do najwyższych w Europie. Tak więc opłaty powinny być wprowadzone niezależnie od tego, czy „Telekomas” byłby prywatyzowany czy też nie. Dlatego więc bardzo ubolewam, że niektórzy politycy opozycji wykorzystali całą tę sprawę do swoich politycznych rozgrywek. Chciałbym też powiedzieć, że 7 centów za minutę rozmowy, to wcale nie jest wygórowana opłata, jeżeli weźmiemy pod uwagę cały system kompensat.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI
73.34/103.8 FM

ZSA „Baltasis bijūnas”
wydzierżawia pomieszczenia
administracyjno-produkcyjne
i ciepłarnie.

Kalvariju 296, Vilnius
Spółka sprzedaje ceramичne
doniczki różnej wielkości
do sadzenia kwiatów.

Informacja: tel. 77 69 48
w godz. 9.00-17.00

Sentencja dnia

Pragnę wam przypomnieć, że ekstremizm w obrocie wolności nie jest przestępstwem. Pozwólcie też powiedzieć sobie, że umiarkowanie w poszukiwaniu sprawiedliwości nie jest cnotą.

Barry GOLDWATER

Poświęcenie placu pod budowę Domu Polskiego w Wilnie

Wczoraj liczny odsetek społeczności polskiej m. Wilna oraz z pobliskich miejscowości wziął udział w uroczystej imprezie poświęcenia placu pod budowę Domu Polskiego w Wilnie (Dom będzie zbudowany w okolicach ul. Naugarduko i Kauno, w pobliżu kombinatu „Daile”). Uroczystości zagalęł prezes Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie Ryszard Maciejkielaniec. Aktu poświęcenia placu dokonał ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz i ksiądz Dariusz Stańczyk.

W przedsięwzięciu udział wzięły władze rejonu wileńskiego z merem Leokadią Janušauskienę na cze-

le oraz autor projektu budowy Domu, architekt Jurgis Baravykas. Sejm Republiki Litewskiej prezentował poseł Jan Sienkiewicz, prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele polskich zrzeszeń gospodarczych i kulturalno-oświatowych na Litwie (Macierz Szkolna i in.).

Imprezę swoją obecnością zaszczylił konsul generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik i wiceprezes Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej (Toruń-Gdańsk) Józef Szyblek.

Jak podkreślił ksiądz Dariusz Stańczyk (przybył na tę okazjonalną uroczystość z Rzymu), budowę

swego Domu społeczność polska na Litwie rozpoczęła w roku znaczącym trzema ważnymi wydarzeniami jubileuszowymi: 5 lat od pobytu Ojca Świętego na Litwie, 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, 10-lecia założenia na Litwie Stowarzyszenia Polaków, na którego bazie wyrósł później ZPL.

Realizatorem budowy Domu jest Panevežio Treštas, bezpośrednim opiekunem ze strony finansowej - Wspólnota Polska.

Według informacji prezesa ZG ZPL, Ryszarda Maciejkielania, kamień węgielny pod fundamenty Domu zostanie położony w kwietniu br.

Na inaugurację V. Adamkusa, być może, wystarczy pieniędzy rządu

Organizatorzy uroczystości inauguracyjnych prezydenta Valdas Adamkusa uważają, że na wszystkie wydatki powinno wystarczyć 116 tys. litów z funduszu rezerwy rządu. „Te pieniądze zostaną wykorzystane na oświetlenie i iluminację miejsc uroczystości, na ogrodzenia ochronne, zmontowanie trybun, aparaty nagłaśniania, wynajęcie transportu i orkiestry, na kwiaty” - powiedziała I. Bigielne.

Księgowi Urzędu Prezydenta Irena Bigielne poinformowała agencję ELTA, że na wszystkie wydatki powinno wystarczyć 116 tys. litów z funduszu rezerwy rządu. „Te pieniądze zostaną wykorzystane na oświetlenie i iluminację miejsc uroczystości, na ogrodzenia ochronne, zmontowanie trybun, aparaty nagłaśniania, wynajęcie transportu i orkiestry, na kwiaty” - powiedziała I. Bigielne.

Wydatki na czwartkowe przyjęcie wieczorne w czterech miejscach Włna, na orkiestry dęte i fajerkierki

mają pokryć sponsorzy inauguracji - firmy „Nescafe”, „Kalanpilis”, „Coca-Cola” oraz fundusz V. Adamkusa. Ten ostatni zapłaci 40 tys. Lt za fajerkierki, zorganizowane przez firmę „Doja”.

W wtorkowej konferencji prasowej członkowie komisji inauguracyjnej stwierdzili, że scenariusz uroczystości nie zmienia się.

W czwartek, o godz. 11.30 rozpocznie się uroczyste posiedzenie Sejmu, na którym jako pierwszy przemawiać będzie ustepujący prezydent Algirdas Brazauskas. Dokładnie w południe nastąpi zaprzysiężenie V. Adamkusa, który wygłosi krótkie przemówienie.

O godz. 12.30 orszak samochodowy przewiezie V. Adamkusa, A. Brazauskasa, a także przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa, premiera Gediminas Vagnoriusa i innych dostojnych gości aleją Gedimina z Pla-

cu Niepodległości do Bazyliki Archikatedralnej. Zostanie tu odprawiona Msza św. w intencji zgody narodowej.

O godz. 14.00 na Placu Katedralnym odbędzie się ceremonial sili zbrojnych oraz prezentacja sztandarów miast Litwy.

O godz. 14.30 V. Adamkus zwróci się do narodu z orędziem inauguracyjnym.

O godz. 15.00 na placu S. Daukantasa odbędzie się symboliczna uroczystość przekazania Urzędu Prezydenta.

Wieczorem na Placu Katedralnym wystąpi orkiestra dęta, a o godz. 21.00 niebo rozświetli salwy.

W tym czasie w Urzędzie Prezydenta, na Ratuszu, w pałacu Chodkiewiczów oraz w Wileńskim Hali Widowiskowo-Sportowej odbędą się przyjęcia dla gości inauguracji.

Wiceprzewodniczący komitetu sejmowego ma wątpliwości, czy warto zmniejszać ilość ministerstw

Wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Reform Administracyjnych i Samorządów Petras Papovas ma wątpliwości, czy warto zmniejszać ilość litewskich ministerstw z 17 na 12, informuje ELTA.

„Przed wszystkim należy ustalić funkcje ministerstw i określić ich kompetencje” - stwierdził on na wtorkowej konferencji prasowej.

Zdaniem P. Papovasa, zmniejszając ilość ministerstw, nie wiadomo, czy się zmniejszą ich funkcje. Jeśli

funkcje nie zmniejszą się - to nie wiadomo, kto będzie pełnił. W związku z zmniejszeniem ilości ministerstw i przekształceniem ich w departamenty, zdaniem wiceprzewodniczącego komitetu sejmowego, zmniejszy się rola i odpowiedzialność ich kierownictwa. Kierownicy departamentów są podporządkowani tylko premierowi, a ministrowie - również Sejmowi i prezydentowi.

Wiceprzewodniczący komitetu sejmowego uważa, że w związku z

zamiarem utworzenia stanowiska ministrów bez teki mogą powstać spory w Sądzie Konstytucyjnym. Konstytucja takiego stanowiska nie przewiduje. P. Papovas nie chciał prognozować, czy wraz z zmniejszeniem ilości ministerstw zmniejszy się też liczba pracujących w nich urzędników.

Obecny program rządu określa, że składa się on z 16-17 ministerstw. Aktualnie na Litwie istnieje 17 ministerstw.

Pracę dyplomatów określą plan strategiczny i nowa ustawa

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zamierza opracować plan strategiczny rozwoju służby dyplomatycznej. Minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas we wtorek rozmawiał o tym z szefami ambasad litewskich oraz innych przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych, którzy zebraли się w Wilnie, aby pożegnać ustepującego prezydenta Algirdasa Brazauskasa oraz wziąć udział w uroczystościach inauguracji nowego przy-

wódcy kraju Valdas Adamkusa, informuje ELTA.

Przed spotkaniem minister A. Saudargas poinformował dziennikarów, że dobiega końca uzgadnianie projektu ustawy o służbie dyplomatycznej, po którego przyjęciu przez Sejm służba dyplomatyczna, zdaniem ministra, „będzie istniała legalnie, prawnie”. Chodzi o to, że obecnie dyplomaci pracują i korzystają z gwarancji sejalnych na podstawie przepisów

różnych ustaw, brak jednak na Litwie jednolitego aktu prawnego.

Jako bardzo ważną inicjatywę szef dyplomacji określił ubiegłoroczną decyzję utworzenia stanowiska inspektora generalnego, które obecnie piastuje ambasador Dainius Junciewiczus. „Odwiedził już on część ambasad i swymi wnioskami pomaga nam bliżej zapoznać się z pracą przedstawicieli dyplomatycznych” - powiedział dziennikarzom minister A. Saudargas.

Prokuratura Generalna pożegnała się z „Mariją”

Prokuratura Generalna oświadczyła, że zakończyła badanie materiału przekazanego przez posła na Sejm Vytautasa Czepasa.

„Sprawy „Mariji” nie będzie, gdyż, jak głosi przekazany agencji ELTA komunikat zeznacza prawnego Prokuratury Generalnej, „zgromadzony materiał nie stanowi podstawy dla wniosku, że członek rządu i poseł na Sejm jest byłym agentem KGB „Marija”. Stwierdzono to po sprawdzeniu nie zatwierdzonych odpisów dokumentów i przeprowadzeniu dodatkowego śledztwa.

E. Biczkauskas ma nadzieję, że

Departament Bezpieczeństwa Państwowego wyjaśni, skąd się wzięła sprawa „Mariji”.

Starosta sejmowej frakcji Centrum Egidijus Biczkauskas spodziewa się, że w sytuacji, gdy Prokuratura Generalna odmówiła wszczęcia sprawy karnej na podstawie dokumentów „Mariji” i przerwała śledztwo, będzie je kontynuował Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

„Vytautas Czepas i Związek Centrum nigdy nie twierdził, że zebrany materiał tego dowodzi, ale Prokuratura Generalna zawczasu spoliżywała sprawę - stwierdził E. Biczkauskas na

wczorajszej konferencji prasowej. Przypomniał on, iż prokurator generalny Kazys Pedynycius tuż po rozpoczęciu śledztwa oświadczył, że sprawa „Mariji” jest tylko zlepkim odpisów i błem prawnym.

Starostę frakcji Centrum zadziwiła odmowa wszczęcia sprawy karnej, gdyż kodeks karny nie zawiera artykułu przewidującego odpowiedzialność karną za współpracę z KGB do 11 marca 1990 roku. E. Biczkauskas wyraził przekonanie, że jeszcze się wyjaśni, dlaczego wciąż się zjawiają sprawy na wzór „Mariji” i kto tym się zajmuje.

Niebawem zjawili się policjanci, aby zastosować wszelkie środki ostrożności. A za pół godziny zjawili się też saperzy. Na szczyście nie zjawili krętu ładunku wybuchowego. Był to kłopot zart bądź próba czujności i sprawdzenia kompetencji zawodowej. Wszczęto sprawę karną. Policja i prokuratura badają incydent.

Zenon SAMULEWICZ

Odnaczenia

Ambasador H. Kobeckaite otrzymała nagrodę Estonii

Była ambasador Litwy w Tallinie Halina Kobeckaite udekorowana została estońskim Krzyżem Ziemi Marii II klasy. To odznaczenie wręczył jej przebywający z oficjalną wizytą na Litwie przewodniczący parlamentu estońskiego Toomas Savi, informuje ELTA.

Odnaczeniem estońskim H. Kobeckaite uhonorowana została z okazji 80-lecia niepodległości tego kraju.

Obecna ambasador Litwy w Turcji kierownictwo przedstawicielstwem dyplomatycznym w Tallinie objęła w roku 1994. Z tego stanowiska została odwołana ubiegłej jesieni. M.in. w sierpniu ub. roku za-



szczerne odznaczenie estońskie przypadło też prezydentowi Litwy Algirdasowi Brazauskasowi. Przywódca kraju udekorowany wówczas został łafciuchem estońskiego Orderu Krzyża Ziemi Marii.

Nominacje po skandalu

Mianowano nowego dyrektora Litewskiego Departamentu Archiwów

Premier Gediminas Vagnorius nowym dyrektorem Litewskiego Departamentu Archiwów mianował Vidasa Grigoraitisa.

V. Grigoraitis swe obowiązki obejmie od dziś. Dotychczas był on konsultantem ds. oświaty i nauki w kancelarii rządu.

Poprzedni dyrektor Departamentu Archiwów złożył rezygnację na początku lutego po skandalu, gdy w jego byłym gabinecie w Archiwum Specjalnym znaleziono nie zarejestrowane dokumenty KGB.

Dokumenty znaleziono, gdy A. Szolunias przenosił się z gabinetu wicedyrektora Archiwum Specjalnego do gabinetu dyrektora Litew-

skiego Departamentu Archiwów.

A. Szolunias twierdził, że akta tzw. „obronców narodu” kupił na targu, lecz ich nie zarejestrował, gdyż zgubił klucz do sejfu, w którym je przechowywał.

Jeszcze wcześniej nazwisko A. Szoluniasa było zamieszczone w skandalu z powodu zniszczenia niektórych operatywnych akt MSW okresu sowieckiego, które miały być przekazane do Archiwum Specjalnego.

29 kwietnia ub. roku Szolunias nie uprzedził pracowników MSW o zakazie niszczenia tych spraw i o incydencie poinformował dopiero wtedy, gdy dokumenty już były wywiezione do likwidacji.

(BNS)

Już dziewięć ofiar

75-letnia Jadwiga Wrubliauskienė, znaniona przez szalejącego we wsi Drawce mordcę, w sobotę wieczorem zmarła w szpitalu wileńskim.

J. Wrubliauskienė miała ranę kłatkę piersiową i uszkodzone płuca. Następnie zachorowała na zapalenie płuc.

J. Wrubliauskienė została dziewiątą ofiarą mścika wsi Drawce w

rejonie szczywincim Leonarda Zawistowicza.

Sam L. Zawistowicz, przypuszczalnie chory psychicznie, ponosił śmierć z rąk broniących się ludzi.

15 lutego L. Zawistowicz wy-mordował mieszkańców swojej wsi z użyciem dwóch rodzajów legalnie posiadanej broni.

Główną wersją przyczyn masakry w Drawcach nadal jest zaburzenie psychiki mordercy

Podstawowa wersja, że morderca ze wsi Drawce cierpi na zaburzenia psychiczne, pozostaje bez zmian, stwierdzili prowadzący śledztwo.

„Zaburzenie psychiki nadal jest główną wersją zabójstwa i mamy niezbite tego dowody”, korespondentowi BNS oświadczył główny prokurator powiatu wileńskiego Ramutis Jancevicius.

Prokurator skomentował komunikaty prasowe, w których, powołując się na lekarzy bez podania ich nazwisk, stwierdza się, że Leonard Zawistowicz, morderca dziewięciu osób, nie był chorym psychicznie, tylko udawał taką chorobę, chcąc otrzymać wyższą rentę inwalidzką.

„Nigdy nie mówiliśmy o tym, że był on chorym psychicznie. Nasza wersja brzmiała, że mógł on popełnić

zbrodnię z powodu zaburzeń psychicznych”, zaznaczył prokurator R. Jancevicius.

„Mamy dziś dane, że co najmniej trzykrotnie leczony był na oddziale neurologicznym w centrum psychiatrycznym i że był leczony przez neurologów”, stwierdza R. Jancevicius.

Jak już informowano, u L. Zawistowicza, który miał kilka urazów głowy, kilka lat temu stwierdzono pourazową encefalopatię.

Ludzie, dotknięci tą chorobą, cierpią na zawroty głowy, zmianę nastroju, utratę orientacji, pamięci, drażliwość, nekają ich uporczywe myśli.

„Objaśniono nam, że to schorzenie neurologiczne może prowadzić do zaburzeń psychicznych”, zaznaczył R. Jancevicius.

Groźono dwukrotnie

Jużeśmy się przyzwyczaili do różnych przeryków wydarzeń w dużych miastach. Ale żeby w cichym, prowincjonalnym miasteczku stało się coś takiego...

Niedawno około godziny 8 rano w wydziale kryminalnym Świetań-

skiego Komisariatu Policji zadzwonił telefon. Bezczelna poinformowała, że na bazie paliwowej umieszczono ładunek wybuchowy. Po upływie 15 minut do stróża bazy telefonowała kobieta i zawiadomiła o rychłym wybuchu.

Konferencja prasowa w Instytucie Polskim w Wilnie

Głęboki ukłon z Litwy podatnikom RP

W marcu br. przypada druga rocznica działalności Instytutu Polskiego w Wilnie. Przypomnijmy, że placówka powstała na mocy zarządzenia ministra spraw zagranicznych RP a także w wyniku Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o Przyjaznych Stosunkach i Dobrosąsiedzkich Współpracy. Zadaniem Instytutu jest promowanie Polski, upowszechnianie wiedzy o niej we wszystkich możliwych formach: w kulturze, nauce, gospodarce, biznesie itd. W związku z rocznicą i żeby przedstawić prasie najbliższe plany radcy Ambasady RP i od pięciu miesięcy dyrektor Instytutu w jednej osobie Ryszard Badoń zwołał konferencję prasową. Co nas, obywateli Litwy, oczekuje ze strony tej placówki, która mimo stosunkowo krótkiego czasu pracy, ma na swoim koncie cały szereg wartościowych inicjatyw, a szczególnie cieszy jej obecność miejscowych Polaków. Chronologicznie rzecz ujmując (chcemy zasygnalizować najważniejsze przedsięwzięcia z największej sfery działalności Instytutu - kultury). Chociaż, jak zaznaczył Ryszard Badoń, placówka podejmuje inne działania, np. prezentowanie polskiej nauki. Wydarzeniem było spotkanie z prof. Juliuszem Bardachem, z grupą archeologów polskich i litewskich, współuczestnictwo Instytutu w różnego rodzaju sesjach naukowych, gdzie są wyraźnie związki polsko-litewskie.

A więc, najbliższy kwartał: od kwietnia po czerwiec. Zacząć należy, że jako organizator przedsięwzięć, o których poniżej, Instytut mając do dyspozycji ograniczone środki finansowe, w trakcie realizacji programu szuka współorganizatorów-sponsorów. Słowem kilka o najbliższych imprezach. 25 lutego nastąpi otwarcie w galerii Instytutu wystawy plakatu polskiego, zgodnie z przyjętą zasadą - co miesiąc nowa ekspozycja. Na prima aprilis - wystawa rysunku satyrycznego - efekt dziesięciolecia pracy międzynarodowego konkursu satyrycznego „Satyrykon”. W czasie trwania tej wystawy ma przyjechać do Wilna znana piosenkarka estradowa Elżbieta Jodłowska z kabaretu „Stodoła”. Oczekiwana jest też wizyta Agnieszki Fatyg. Planowane są także inne ekspozycje, m. in. we współpracy z Polską Galerią Artystyczną „Znad Wilni”.

W połowie marca ma być zainaugurowany cykl tzw. „Wędrujące koncerty organowe” i trwać będzie do września. W Katedrze Wileńskiej na pierwszym koncercie wystąpi laureatka konkursu międzynarodowego Joanna Witkowska. Polscy wykonawcy udadzą się wszędzie tam, gdzie są odpowiednie instrumenty. W ramach spotkań z intelektualistami i ludźmi sztuki, w kwietniu przewidziany jest przyjazd do Wilna dyrektora Muzeum Narodowego Ferdynanda Ruszczyka. Mają być też szczególne miesiącem. W związku z 3 Maja będą się odbywały różne imprezy o charakterze poznawczym i rozrywkowym. M. in. planowana jest wystawa Andrzeja Strumiły w Galerii Arka. Współorganizatorami są Ministerstwo

Kultury RL i Ministerstwo Kultury i Sztuki RP. Wydaniem tego miesiąca na pewno będzie wystawa polskiego srebra, która dojdzie do skutku dzięki współpracy Instytutu z Romualdą Budrys - dyrektorem Muzeum Sztuk Pięknych Litwy. Czynna ona będzie w wileńskim Arsenał. Od 15 do 18 maja mają się odbywać Dni Kultury Polskiej. Ich przebieg zależy od dobrych kontaktów, środków finansowych. Marzeniem Instytutu jest zorganizowanie w dniach 18-24 maja przeglądu filmów Agnieszki Holland. W tym samym czasie ma być zaproszona do Wilna pani Wisława Szymborska. Zainteresowanie tym spotkaniem na Litwie jest ogromne: wydawnictwa „Baltos lankos”, Związku Pisarzy RL, Ambasady RP. Jeśli laureatka Nagrody Nobla przyjedzie, zdaniem Ryszarda Badoń, będzie to sukces Wilna, jego uroku. W czerwcu w Instytucie Polskim zostanie otwarta wystawa, poświęcona Adamowi Mickiewiczowi, specjalnie przygotowywana przez Muzeum Literatury im. poety w Warszawie. „Chcemy zaprosić na to otwarcie pana Romana Goreckiego - potomka Adama Mickiewicza, którego osobie jesteśmy zobowiązani” - powiedział Ryszard Badoń. W planach jest też zaproszenie Edyty Geppert - znakomitej polskiej piosenkarki. Wspólnie z Akademiami Muzycznymi w Wilnie i Warszawie Instytut chce zorganizować sesję moniuszkowską „Moniuszka w Wilnie i Warszawie”, a okazją temu - 150 rocznica wystawienia „Halki” w Wilnie i 140 - w Warszawie. Prowadzone są pertraktacje na temat zaproszenia Teatru Pantomimy Henryka Tomaszewskiego do Wrocławia - szeroko koźnane na świecie zespoły. Jest to temu szczególna okazja: Wrocław obchodzi swoje 1000-lecie. Kraków również świętuje się do 2000 roku i też z pewnością odbędzie się w Wilnie impreza poświęcona temu znakomitemu miastu polskiemu. Instytut chce zaprosić również na Festiwal Mniejszości Narodowych Teatrzy z Wrocławia. Z ważnych rocznic, które znajdują odzwied w Wilnie - 100-lecie odkrycia przez małżonków Curie polonu i radu. Instytut pracować będzie także nad wydaniem informatora kwartalnego. Dyrektor zapowiedział, że od lat co trzy miesiące będzie się spotykał z prasą i informował o zamierzeniach placówki.

Dziennikarzy interesował budżet Instytutu. Jak się okazało w ub. roku wyniósł on 22 tys. USD. W tym roku dla zrealizowania wszystkich zamierzeń potrzebna jest suma trzykrotnie wyższa. Ryszard Badoń zaznaczył, że ogromna życzliwość Departamentu Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w realizacji planów Instytutu Polskiego w Wilnie pozwala mu być optymistą i mieć nadzieję, że wszystkie zamierzenia dojdą do skutku. Nam, konsumentom z Litwy tych dóbr kulturalnych, pozostaje jedynie podziękować podatnikom polskim.

Halina JOTKIALO

Głośna rozprawa sądowa

Zdrowie A. Butkevicziusa oceni komisja trójstronna

W poniedziałek kolegium sądowskie wydzielił spraw karnych Wileńskiego Sądu Okręgowego wyraziło zastrzeżenie co do orzeczenia lekarzy arestu śledczego więzienia na Łukiszkach o stanie zdrowia parlamentarzysty Audriusa Butkevicziusa, informuje ELTA.

Dłatego też postanowiono wyznaczyć komisijną ekspertyzę lekarską. Wnioski ekspertów podane zostaną na najbliższym posiedzeniu Sejmu, które ma się rozpocząć dzisiaj po południu.

W komisji swoje zdanie wypowiedzą specjaliści trzech resortów. Są to eksperci Państwowej Służby Medycyny Sądowej przy Mini-

sterstwie Zdrowia, neurochirurgiczny Kliniki Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego w Santaryszkach oraz specjaliści chorób ocznych Wileńskiego Szpitala Misyjarszy. Wszystkich ich sąd pyta: jaki jest obecny stan zdrowia A. Butkevicziusa i czy wymaga on leczenia szpitalnego, czy oskarżony może uczestniczyć w posiedzeniach sądu, a jeśli choruje i wymaga leczenia - czy takie leczenie jest możliwe w warunkach szpitala więziennego.

Podczas badań 19 lutego A. Butkeviczius skarżył się lekarzom więziennym na zawroty głowy, szum w uszach, mdłości, okresowe

bóle głowy. Przepuszczalnie są to skutki urazów głowy, doznanych w latach 1986-1987. Niemniej w podpiśmie przez lekarza Wileńskiego Arestu Śledczego zaświadczeniu stwierdza się, że u A. Butkevicziusa nie stwierdzono „objawów zaburzeń świadomości”, w związku z czym może uczestniczyć w posiedzeniach sądu. To orzeczenie skrytykował zarówno sam oskarżony, jak i jego obrońcy, zwracając uwagę na to, że powyższe zaświadczenie pomija zalecenie innych lekarzy przeprowadzenia dodatkowych badań, bez których dokładna diagnoza nie jest możliwa.

przy ul. Fabijoniskiu weszło kilku zamaskowanych osobników. Napastnicy, grożąc prawdopodobnie pistoletem, zabrali około 1.500 litów.

„Złote” rybki

23 lutego ze zbiornika znajdującego się na terytorium ZSA „Piraja” w Kłajpedzie, po wyłamaniu zamku, skradziono 4.542 kg ryb. Straty obliczono na 57.683 litów.

Zginęły i matka, i córka

23 lutego o godz. 18 min. 50 na al. Savoraniru w Kownie samochód vw transporter, prowadzony przez H. Ramanauską potoczył śmiertelnie R. Matulionienę i jej córkę P. Matulionytę (ur. 1995 r.).

Nocni przestępcy

22 lutego około godz. 23 na ul.

Konkurs „Moja pociecha” (28)

Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Darek Wasilewski (3 latka). - Darek jest wesołym i miłym chłopczykiem, lubi muzykę, książeczki i jazdę samochodem (oczywiście wraz z tatą) - napisała nam jego mama. Przypominamy, że zdjęcia można nadsyłać do 25 maja br. Adres redakcji: „Kurier Wileński”, Laisves ul. 60, Vilnius 2056.



Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!

Rybacy poszukują rynku zbytu

Ostatnio fabryka przetwórstwa ryb „Baltija” wysłała do Izraela i Francji partię konsula z dorsza, lososia i innych ryb delikatoscy. Inne przedsiębiorstwa przetwórcze eksportują większą część ryb, odłowionych w wewnętrznych zbiornikach wodnych kraju do Polski, na Ukrainę i Białoruś.

W roku ubiegłym w wewnętrznych wodach rybacy litewscy odłowili około 2 tys. ton różnych gatunków ryb. Stawiającą większą część ich - stanowiły karpie. Jak powiedział dyrektor Departamentu Gospodarki Rybnej Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa Rimvydas Survila, przeprowadzana reforma rolna miała również wpływ na hodowlę ryb i rynek ich zbytu. Spożycie ryb w kraju zmniejszyło się z 71,8 tys. ton w 1991 roku do 40 tys. ton w 1997 roku.

Jednocześnie pokazuje wzrost import - przede wszystkim ryb mrożonych. Szczególnie w szybkim tempie zdobywają rynek litewski ryby i

ich przetwory sprowadzone z Norwegii. Zdaniem dyrektora Departamentu Gospodarki Rybnej, litewski rynek powinien być chroniony poprzez taryfy celne.

Jak powiedział R. Survila, wewnętrzne zbiorniki wodne na Litwie - jak dotychczas - nie są wykorzystywane intensywnie. Hodowlę i polów ryb prowadzi około 1600 zamkniętych i otwartych spółek oraz przedsiębiorstw indywidualnych. Wiele z nich, szczególnie drobnych, nie jest w stanie sprostać konkurencji i plajtuje.

Byłe państwowe gospodarstwa rybackie mają wiele problemów z wciąż drożającymi paszami, z zmniejszającym się źródłem energii oraz z trudnościami utrwalenia się na rynku zbytu. Zdaniem hodowców ryb, na finansowanie prac, związanych z zarybieniem zbiorników wodnych, należy przeznaczyć około 50 proc. środków uzyskanych z dzierżawy zbiorników wodnych i sprzedaży ryb odłowionych zgodnie z kwotą.

Danuta WOJTUSIAK

Na Kaziuka, w Wilnie

Koncert i kiermasz na Górze Bouffalowej

Pałac Związków Zawodowych - uważał Nareczanie ogrzewany i jest w nim już ciepło, stanie się w dniu 4 marca, w imieniu Kazimierza, na Kaziuka, jak u nas się mówi, miejscem tradycyjnego kiermaszu i koncertu. Przez lata nareczaliśmy, że kto żył w dniu tym wyrusza do Polski, na organizowane tam w różnych miastach imprezy Kaziukowe. Tym razem będzie impreza Kaziuk w mieście - na Zamkowej, Wielkiej, Ryńku Kalwaryjskim - jak zawsze zaprosi miliońników rękodziela ludowego i chętnych rozrywki, a wieczorem, 4 marca (środa) o godz. 18.00 Polacy organizują imprezę w Pałacu na Górze Bouffalowej. Atrakcji nie powinno zabraknąć. Liczne zapowiedzieli swój udział twórcy ludowi: palmarci, koniarzy, rzeźbiarzy. Malarze zrzeczeni w „Ellipse” również sążują swoje obrazy na kiermasz. Ponadto prze-

widziany jest ciekawy program koncertowy z udziałem Kapeli Kaziuka Wileńskiego, która na tę okazję zaprezentuje się z odnowionym programem, składającym się z piosenek kiermaszowych, a także do wileńskich polskich poetów. Upieknięciem wieczoru będzie popis Kumi Frankowej (Anna Adamowicz) i Wincuka (Dominik Kuziniewicz), który zapozna zgromadzonych z własnym punktem widzenia na kwestię opłaty za miejscowe usługi telefoniczne, poruszy wiele innych spraw naszego życia i opowie też o Kiermaszach Kaziukowych na Wileńszczyźnie. Słownym, przygotowania - w toku. Nie musimy zawiązać oczekiwani organizatorów i gromadnie się stawiać na to święto. Bilety do nabycia w dziale książki polskiej wileńskiej księgarni „Przyjaźń” (al. Giedymina 4).

H. J.

Rozbroił zięcia

22 lutego około godz. 23 do KP rej. jonińskiego zgłosił się A. i oddał pistolet gazowy oraz żółtawo-brunatną płytkę podobną do trotylu. Mężczyzna powiedział, iż znalazł to wszystko w mieszkaniu swego zięcia M. M. Po przesłuchaniu M. M. wypuszczono go dom.

Zwłoki policjanta

23 lutego o godz. 17 min. 20 w pokój burysy przy ul. Tilizes w Szawłach znaleziono zwłoki N. Gerulisa, policjanta drogowego KP rej. kielmieńskiego delagowanego do GPK w Szawłach. Zmarły miał rane postrzałowe głowy. Obok znalaziono służbową broń „Makarow” i 15 nabo. Trwa dochodzenie.

Przygotowała I. L.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabo Informacji MSW RL, 23 lutego br. w kraju zanotowano 197 przestępstw, w tym: 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 27 chili-gańskich ekscyzów, 9 rabunków, 165 kradzieży. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 7.

Zanotowano 19 wypadków drogowych i 7 pożarów. Znalezione zwłoki 4 osób. Zatrzymano 30 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

23 lutego około godz. 2 na ul. Vilniaus w Sołecznikach 2 młodzi ludzie zranili V. nożem w brzuch. Rannego umieszczono w szpitalu.

23 lutego około godz. 23 w domu przy ul. Umedžio w Wilnie M. pobit swoją żonę M., którą z obrażeniami głowy umieszczono w szpitalu. Podejrzanego zatrzymano.

Rabunki

23 lutego około godz. 8 na ul. Studentu w Wilnie 2 młodzi ludzie pobili I. i zabrali mu 100 litów. Podejrzanych R. K. i R. G. zatrzymano.

23 lutego o godz. 19 min. 09 do wileńskiej policji zgłosił się dyrektor ZSA „Tramazole” i zawiadomiła, że około godz. 19 do apteki tej spółki

Irak Ostrożne poparcie Clintona dla porozumienia

Prezydent USA Bill Clinton udzielił w poniedziałek wieczorem warunkowego poparcia dla porozumienia, wynegocjowanego w Bagdadzie przez sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana. Prezydent USA zaznaczył, że wojska amerykańskie pozostaną w rejonie Zatoki Perskiej, dopóki nie stanie się oczywiste, że Irak dotrzymuje warunków porozumienia.

Clinton wystąpił w poniedziałek wieczorem w Gabinetu Ovalnym Białego Domu, z rezerwą odnosząc się - w przeciwieństwie do entuzjastycznej reakcji prezydenta Rosji Borysa Jelejina - do wynegocjowanego przez Annana porozumienia. Z zadowoleniem odnotował, że zakłada ono nieograniczony dostęp ekip inspektorów ONZ w Irak do tzw. obiektów przyrodniczych, dodał jednak, że Irak narazi się na „niezwykle poważne konsekwencje”, jeśli tym razem nie podporządkuje się decyzjom ONZ, zapewniając inspektorom faktyczny swobodny dostęp do miejsc, gdzie mogą znajdować się magazyny bądź zakłady produkcji broni chemicznej, biologicznej i nuklearnej.

„To, o co dokładnie chodzi, to bezwzględne posłuszeństwo Iraku a nie głoszne przez ten kraj zobowiązania - nie

chodzi nam o deklarację, lecz o czyn” - zastrzegł Clinton.

Prezydent USA zaznaczył, iż siły wojskowe, jakie USA zgromadziły w rejonie Zatoki Perskiej, pozostaną na miejscu do momentu, gdy Waszyngton nie będzie absolutnie pewny, że Irak dotrzyma złożonych obietnic. „Nasi żołnierze, nasze okręty, nasze samoloty pozostaną w gotowości do chwili, gdy przekonamy się o współpracy irackiej (z ONZ)” - powiedział amerykański prezydent.

Jakkolwiek nieoficjalnie twierdzi się, że Clinton wstępnie zaakceptował porozumienie Annana z Saddamem po przeprowadzeniu pilnych konsultacji z Londynem i Paryżem, to oficjalnie w Waszyngtonie panuje przekonanie, że pewne fragmenty porozumienia nadal wywołują wątpliwości strony amerykańskiej. W poniedziałkowym wystąpieniu Clinton podkreślił, że „pewne szczegóły” porozumienia winny zostać sprzeciwione - jeśli Irak nie dostosuje się do ustaleń Rady Bezpieczeństwa ONZ, wówczas „Stany Zjednoczone będą mieć jednostronne prawo do zareagowania na ten stan rzeczy w sposób, w miejscu i w czasie, jaki uznają za stosowny”.

W amerykańskich kołach nadal wyrażano w poniedziałek obawy, że podpisanie przez Saddama Husajna porozumienia to wyraz gry na zwłokę i kierownictwo irackie po pewnym czasie, gdy zniknie zagrożenie ataku, ponownie zacznie lekceważyć postanowienia ONZ. W tym duchu wypowiadali się m.in. członkowie Kongresu USA, w większości sceptycznie przyjmujący uzgodnienia przez Kofiego Annana dokument.

Zarówno Clinton jak i amerykańscy kongresmeni nie wypowiedzieli się natomiast na drażliwy z punktu widzenia USA temat zglazdzenia ONZ-owskich sankcji wobec Iraku, wprowadzonych po wojnie w Zatoce Perskiej w 1991 r. W porozumieniu, zawartym przez Annana w Bagdadzie znajduje się ustęp, zapowiadający nawet możliwość całkowitego zniesienia sankcji gospodarczych - pod warunkiem jednak, że Irak będzie współpracować z Radą Bezpieczeństwa. Do tej pory Waszyngton kategorycznie sprzeciwiał się zbyt szybkiemu zniesieniu sankcji gospodarczych wobec Iraku; stąd też można sądzić, że sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem kontrowersji.



NA ZDJĘCIU: B. Clinton i sekretarz stanu USA M. Albright. Fot. EPA-ELTA

Washington Post o Iraku

„The Washington Post” (USA) komentuje porozumienie w sprawie inspekcji ONZ w Iraku:

„(...) Clinton i Blair (w dwóch rozmowach telefonicznych) obszernie omawiali sprawy, które mają być w tym tygodniu załatwione w ONZ, i uzgodnili, że jeśli misja Annana okaże się fiaskiem, to Stany Zjednoczone poproszą brytyjskie żądanie wydania przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji, ostrzegającej Irak, że uderzenie militarne jest nieuchronne (...). A jeśli Annan wynegocjuje porozumienie możliwe do przyjęcia, to Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wystąpią z wnioskiem o uchwalenie rezolucji wyraźnie określającej warunki, tak by Irakowi było trudniej naruszać je w przyszłości.

Porozumienie, które mogłoby być zaakceptowane i przez Irak, i przez Stany Zjednoczone, byłoby wielkim sukcesem dyplomacji Annana, a Irakowi, którego zmęczona sankcjami ludność przygotowuje się na intensywną naloży (...), dałoby pożądaną chwilę wytchnienia. (...)

Stawka są więc ważne zasady. Stany Zjednoczone zamierzają podtrzymać prawo inspektorów do „niekierowanego dostępu” do podejrzanych obiektów. (...) Urzędnicy rządowi mówią, że (w razie konieczności) Stany Zjednoczone i Wielka Brytania są gotowe ogłosić, iż wynegocjowane przez Annana porozumienie jest nie do przyjęcia - niezależnie od tego, co myślały inne kraje. (...)”

W. Brytania

Blair: ostrzec Saddama przed złamaniem porozumienia

Brytyjski premier Tony Blair powiedział we wtorek, że świat musi jasno zrozumieć irackiemu prezydentowi Saddamowi Husajnowi, że złamanie przez niego podpisanego porozumienia z ONZ „nieuchronnie pociągnie za sobą jak najsurowsze konsekwencje”.

W wystąpieniu na forum Izby Gmin Blair wezwał, aby bagdadzkie porozumienie zawarte w formie nowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

W Brytanii będzie nalegać na przyjęcie takiej rezolucji, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa zaaprobuje porozumienie wynegocjowane przez Kofiego Annana w czasie misji ostatniej szansy w Bagdadzie.

Szef rządu powiedział też, że należy sprawdzić, czy wszystkie postanowienia tego porozumienia zostaną wprowadzone w życie, oraz że siły brytyjsko-amerykańskie stacjonujące w rejonie Zatoki perskiej tam tak długo, aż będzie pewne, że inspektorzy ONZ mają nieskrępowany dostęp do wszystkich irackich obiektów wojskowych.

Tony Blair powiedział, że na razie nie ma planów uchylenia międzynarodowych sankcji wobec Iraku i że zniesienie embarga nie będzie rozpatrywane dopóki nie uzyska się pewności, że Bagdad podporządkuje się w pełni rezolucjom Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Francja

Konieczne jest „wyraźne ostrzeżenie” Iraku

Paryż oświadczył we wtorek, że planowana rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ powinna zawierać „bardzo wyraźne ostrzeżenie” skierowane do Iraku o konsekwencjach nieprzestrzegania podjętych przezeń zobowiązań.

Jest bardziej niż prawdopodobne, że projekt rezolucji ONZ będzie zawierał bardzo zdecydowane ostrzeżenie adresowane do Iraku, który narazi się na poważne konsekwencje, jeśli nie będzie respektował warunków porozumienia podpisanego z Kofim Annanem” - oświadczyła rzeczniczka francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Anne Gazcau-Secret.

„Hillary i ja jesteśmy głęboko porażeni tragicznymi zgonami, spowodowanymi przejściem niszczących tornad” - powiedział Bill Clinton, który obiecał pomoc dla wszystkich ofiar nawałnic przechodzących w tym roku nad Florydą raz za razem.

Ostatnie tornado i ulewę spowodowały największą liczbę śmiertelnych ofiar od czasu rozpoczęcia szeregowych obserwacji, czyli od 1950 roku. Zdaniem meteorologów, wyjątkowo groźne tegoroczne huragany i tornada są rezultatem zmian klimatu spowodowanych przez feniomen meteorologiczny „El Nino” (czyt. ninio).

USA Najgwałtowniejsze tornado w historii Florydy

Prezydent USA Bill Clinton, który zamierza osobiście ocenić skutki przejścia nad Florydą niszczących tornad, zapowiedział w poniedziałek, że wysygnie z budżetu federalnego pomoc dla regionu dotkniętego klęską żywiołową.

Do tej pory nie jest jeszcze znany ostateczny bilans ofiar serii gwałtownych tornad, jakie natarły w nocy z niedzieli na poniedziałek na środkowe rejony Florydy. Jak wynika z ostatnich wtorkowych doniesień, około 40 osób zginęło, a setki odniosły obrażenia. Ponad sto osób umieszczono w szpitalach. Setki domów zostało zniszczonych.

Według wcześniejszych relacji ekip ratowniczych, które przeszukują szczątki domów w czterech zdevastowanych okęgach Florydy, około 120 osób zginęło. Jednakże we wtorek rano światowe agencje informacyjne oceniały liczbę zaginionych osób na kilkanaście.

Prędkość wichur przewyższała w porwach 300 km na godzinę. Towarzystwo im ulewne deszcze.

Region klęski żywiołowej odwiedzi prezydent Clinton, który - jak zapowiada agencja Reutersa - przybędzie na Florydę w środę, w drodze do Kalifornii, gdzie udaje się z zaplanowaną wcześniej wizytą.



NA ZDJĘCIU: takie są skutki najgwałtowniejszego tornado na Florydzie w USA. Fot. EPA-ELTA

Irak

Bagdad wzywa do „natychmiastowego wycofania” sił USA z Zatoki

Przedstawiciel reżimu irackiego wezwał we wtorek kraje arabskie do działania na rzecz „natychmiastowego wycofania” wojsk amerykańskich rozmieszczonych w rejonie Zatoki podczas kryzysu między Irakiem i ONZ. „Kraje arabskie i kraje Zatoki w szczególności wzywa się do połączenia wysiłków dla zmuszenia amerykańskiej administracji do natychmiastowego wycofania jej wojsk, floty i samolotów z Zatoki” - powiedział prasie przewodniczący komisji spraw arabskich i międzynarodowych w parlamencie irackim, Saad Karim Hammudi.

Peru

Pojawienie się ogromnego jeziora na pustyni

Pod wpływem anomalii klimatycznej „El Nino” pojawiło się na peruwiańskiej pustyni Sechura ogromne jezioro. Osiągnęło ono już 40 kilometrów szerokości i 300 km szerokości, i wciąż się powiększa.

Pustynia znajduje się w północnym departamencie Piura, około 1.100 kilometrów od Limy, stolicy kraju. Mieszkańcy tego rejonu nazywali jezioro „La Nina”. Prezydent kraju, Alberto Fujimori, który wizytuje tereny najbardziej zniszczone przez ulewne deszcze, powódzie i obsunięcia ziemi, w poniedziałek dotarł także na to niezwykle jezioro. Był pod ogromnym jego wrażeniem w czasie wyprawy łodzią; mówił - jezioro jest tak ogromne, że woda sięga aż po horyzont.

„La Nina” (dziewczynka) w krótkim czasie od pojawienia się na pustyni, stało się drugim największym jeziorem peruwiańskim, ustępuje już tylko sławnemu Titicaca, graniczącemu z Boliwią.

Naukowcy oceniają, że pojawienie się jeziora na pustyni stanowi najważniejszą zmianę geograficzną we współczesnych czasach w Peru.

Dotychczas znajdowało się tam małe jezioro Ramen. Ulewne deszcze, wywołane feniomenem pogodowym „El Nino”, spowodowały przybór i zmianę biegu rzek Piura,

La Leche i Motupe, które przyczyniły się do utworzenia jeziora-giganta.

Pustynia Sechura, uważana za najbardziej suchą w Peru, radykalnie się zmieniła od czasu rozpoczęcia się ulewnych deszczów 23 grudnia ub.r.; część brzołów nawet pokryła się roślinnością.

Zjawisko „El Nino” wywołane jest przez ciepły prąd podwyższający temperaturę wody wzdłuż pacyficznych wybrzeży Ameryki Łacińskiej. Jego objawy w tym regionie są ulewne deszcze i wichury. Hiszpańska nazwa „El Nino” (dziecko, dzieciak) wywodzi się od „Dzieciątka Jezus”, bowiem zjawisko klimatyczne osiąga największe natężenie koło Bożego Narodzenia. Peruwiańscy meteorolodzy uważają jednak, że feniomen będzie odczuwalny aż do czerwca.

Peru jest jednym z południowo-amerykańskich krajów szczególnie dotkniętych niszczycielskim feniomenem. Ulewy, powódzie i obsunięcia ziemi spowodowały śmierć około 200 ludzi, a ponad 200 tysięcy mieszkańców straciło dach nad głową. W minionym tygodniu Izba Handlowa podała w Limie, że straty spowodowane w kraju przez „El Nino” oszacowano na 2,5 mld dolarów.

Polska

Wydobyto zwłoki trzech ofiar wypadku w kopalni „Niwka Modrzejów”

Wydobyto zwłoki trzeciej ofiary wypadku, do którego doszło 24 bm. nad ranem w kop. „Niwka Modrzejów” w Sosnowcu. Pojawilo się też nowe przypuszczenie, że jego przyczyną były ułatwiający się gazy w ślępych wyrobiskach na poziomie 600 m pod ziemią, gdzie 4 górników prowadziło prace remontowe-poinformował dyspozytor Państwowej Agencji Restrukturyzacji Gór-

nictwa Węgla Kamiennego w Katowicach.

Obecnie są więc rozważane dwie wersje przyczyny wypadku. (Druga mówi, że górnicy weszli w tzw. obszar beztlenowy ślepego chodnika).

Trwają poszukiwania ostatniej ofiary wypadku. Prawdopodobieństwo, że górnik przeżył jest znikome. Przyczyną wypadku bada specjalna komisja.

Włochy

Eksplzja w Rzymie

Dwie osoby, mężczyznę i kobietę, wydostano spod gruzów budynku, który częściowo się zawalił w wyniku eksplozji butli gazowej. Do wybuchu doszło ok. godz. 13 w historycznym centrum Rzymu - podała straż pożarna.

W rejon eksplozji skierowano liczne oddziały straży pożarnej i karretki pogotowia. Trwają poszukiwania ewentualnych dalszych ofiar.

Wybuch spowodował częściowe zawalenie się budynku przy Via del Orso, ulicy biegnącej od Placu Navona ze słynną fontanną Berniniego w stronę Tybru. Wypadły szyby w budynkach i sklepach, które znajdowały się w promieniu 50 m od miejsca tej silnej eksplozji. Lekkie obrażenia odniosło troje przechodniów.



NA ZDJĘCIU: na miejscu eksplozji w Rzymie.

Fot. EPA-ELTA

Komisja Sejmu RP poparła kandydatów na ambasadorów

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych jednogłośnie zaakceptowała we wtorek kandydatów na ambasadorów. Andrzej Łupina ma objąć placówkę w jednym z krajów Afryki północnej, Mariusz Maszkiewicz ma w jednym z państw Europy Wschodniej zastąpić byłą przewodniczącą OPZZ Ewę Spychalską.

Maszkiewicz zapowiedział promocję wymiany gospodarczej, która spada - jak stwierdził - nie z winy państwa polskiego. Wyraził też nadzieję, że pragnienie swobod obywatelskich i wolnego rynku doprowadzą do przemian politycznych w kraju jego misji. Deklarował też pomoc dla Instytutu Kultury Polskiej działającego w tym kraju.

Maszkiewicz, z wykształcenia religioznawca, był konsulem generalnym w Grodnie, w 1991 r. jako chargé d'affaires organizował polską ambasadę na Litwie. W latach 1992-94 był tam zastępcą ambasadora, w 1989 r. kierował biurem wyborczym „Solidarność” w Częstochowie. Opanował m.in. języki litewski i białoruski.

Gruzja

Kolejne rozmowy z porywaczami obserwatorów ONZ



NA ZDJĘCIU: porywacze prowadzą 3 obserwatorów ONZ w miejscowości Gikhashkari. Fot. EPA-ELTA

Ambasador Gruzji w Moskwie, który zabiega o uwolnienie obserwatorów ONZ, porwanych w ubiegłym tygodniu w Gruzji, spotkał się we wtorek z czołowym oponentem prezydenta Eduarda Szewardnadze. Na razie nie wiadomo, czy i do jakich ustaleń rozmowy doprowadziły.

Nemo Burezuladze, który przedstawił się jako wiceprzewodniczący gruzińskiego parlamentu na wy-

gnaniu, oświadczył agencji Reuters tuż przed rozpoczęciem spotkania, że choć nie ma związków z porywaczami, jest gotów uczestniczyć w negocjacjach, jeśli zdolają one zapobiec rozlewowi krwi.

Burezuladze powiedział, że on sam nie wysuwa żadnych żądań, lecz zgłasza, że porywacze, z którymi, jak utrzymuje, nie ma związku jako osoba potępiająca akty terroryzmu.

Grupa zwolenników obalonego byłego prezydenta przetrzymuje obserwatorów ONZ od czwartku. Domagają się rozmów kierownictwa ich ruchu „związków” z prezydentem Szewardnadze, uwolnienia 11 osób aresztowanych w związku z nieudanym zamachem na prezydenta Gruzji 9 lutego, a także wycofania z kraju stacjonujących w nim wojsk rosyjskich.

Łotwa

Ulmanis przeprosił za udział Łotyszów w Holocauście

Prezydent Łotwy Guntis Ulmanis z ubolewaniem przyznał podczas wizyty w Izraelu, że w okresie II wojny światowej niektórzy Łotysze uczestniczyli w zagładzie Żydów. Jednocześnie podkreślił, że byli też tacy Łotysze, którzy Żydów

ratowali. Ulmanis wyraził ponadto opinie, że Holocaust powinien być przedmiotem badań tak, by jego okrucieństwa nigdy się już nie powtórzyły - poinformowało izraelskie ministerstwo spraw zagranicznych.

O przyznaniu się Łotwy do udziału w Holocauście oraz o podjęcie działań przeciwko łotewskim zbrodniarzom wojennym zaapelowali przedstawiciele Centrum Simona Wiesenthala. Jak poinformowali przedstawiciele jerozolimskiego

biura Centrum, zaapelowali oni do Ulmanisa również o przeprowadzenie dochodzenia, jak wielu zbrodniarzy wojennych mieszka obecnie na Łotwie i o udzielenie pomocy w ich ukaraniu.

Okolo 95 proc. spośród 70 tys. Żydów mieszkających na Łotwie przed II wojną światową zostało wymordowanych podczas okupacji hitlerowskiej głównie przez specjalne, współpracujące z Niemcami bataliony łotewskiego SS zwane Arais Kommando.

Popielec - koniec karnawałowych zabaw

Posypanie głowy popiołem w Środę Popielcową od wieków wyznacza kres zapustnych zabaw. Mimo to, jeszcze na początku naszego stulecia, na ten dzień przeciągała się karnawałowa wesołość. Dopiero w miarę upływu Popielca radość i zabawy ustępowały miejsca wielkopostnej powadze.

Zabawy Środy Popielcowej były szczególnie dotkliwie dla młodych panien, które w czasie karnawału nie wyszły za mąż. Wiele z nich próbowało się gdzieś ukryć, by nie stać się ofiarą zabawy zwanej kłoda popielcowa. Te, którym się nie udało przywiązywać do ciężkiego pnia i zmuszano, by na oczach przechodniów i wśród ich drwin, ciągnęły pień do karczmy. Tam musiały wykupić się wódką i dopiero wtedy je uwalniano.

„Młoda kobieta, która podczas karnawału nie wyszła za mąż, zakło-

cała rytym przyrody. Wiercono bowiem, że karnawał to przygotowanie do wiosny, czyli do narodzin nowego życia, dlatego człowiek - jako część przyrody - również miał obowiązek prokreacji” - wyjaśnia Barbara Ogrodowska, znawca polskiej tradycji. Dodaje, że „prześladowania” niezamężnych panien miały przebiegać uciążliwie i oporem siły wyższe, były też zadośćuczynieniem za swobodę, brak obowiązków i ciężarów małżeńskich pojęcia.

W Środę Popielcową zamężne kobiety zbierały się w karczmie na ucztę zwaną „popluczyniami”. Przyносиły ze sobą postne jedzenie i raczyły się nim, popijając wódką. Tęgo trunku biadującą nie brakowało - każdy mężczyzna, chcący wejść do karczmy, musiał złożyć okup i postawić na stole pełną flaszkę. Potem były głośne śpiewy i tańce „na urodzaju”.

„Tęgo dnia zabawy były już zabronione, więc i na mniej pobożnych bawiących się przychodziło wreszcie opamiętanie. Wszystkim udzielała się wielkopostna powaga” - mówi Ogrodowska. Post rozpoczęło od starannego mycia i wypierania wszystkich naczyń, by nie pozostał na nich nawet ślad tłuszczu. Kobiety przygotowywały zacyzn z maki żytyni na podstawową postną potrawę - kwasny, cienki żur, zwany też białym barszczem.

Podczas 40-dniowego postu w całej Polsce ze stołów zniknęło nie tylko mięso i tusz, ale nawet nabiał i cukier. Narzucano sobie i inne umiarkowanie. Niedozwolona była muzyka, śpiewy, głośne śmiechy i rozmowy, prawie zupełnie ustawało życie towarzyskie. Często wyrażano się nawet palenia tytoniu, po który sięgano dopiero w Święta Wielkanocne.

Watykan

Papież w obronie embrionów ludzkich

Papież Jan Paweł II wystąpił we wtorek w obronie godności embrionów ludzkich, przeciwko eksperymentom dokonywanym na embrionach i płodach ludzkich. Na spotkaniu z członkami Papieskiej Akademii Życia zaprezentował przeciwko „nowej selektywnej eugenicie, która zezwala na likwidację embrionów i płodów dotkniętych chorobami”.

Zdaniem Jana Pawła II, są to praktyki niedopuszczalne, albowiem genom ludzki posiada „godność antropologiczną” i „duszę”.

Papież zażądał wzmocnienia

ochrony prawnej embrionów ludzkich i zwiększenia kontroli nad doświadczeniami genetycznymi. Wyraził zarazem zaniepokojenie, że coraz częściej diagnostyka prenatalna zmierza nie w kierunku terapii, ale dyskryminacji płodów dotkniętych chorobami. Jan Paweł II podkreślił, że Kościół katolicki nie odstąpi od żądania prawnego zapewnienia godności istoty ludzkiej od chwili poczęcia i wezwał polityków i naukowców, by w swych działaniach kierowali się wyłącznie dobrem każdej istoty ludzkiej.

Korespondencja z Nowego Jorku o aukcji na rzecz renowacji Mieszkania-Muzeum A. Mickiewicza w Wilnie

W końcu kwietnia ubiegłego roku redaktor naczelny „Nowego Dziennika” Bolesław Wierzbiański otrzymał list z Konsulatu Generalnego RP w Wilnie. Autorem listu był Konsul Generalny Waldemar Lipka-Chudzik. Stary znajomy, który podobną pracę przed kilkunastu laty pełnił w Nowym Jorku.

W liście pisał: „Proszę przyjąć ode mnie wyrazy szacunku i uznania za Pana wieloletnią pracę i zaangażowanie na rzecz Polski, Polaków i Polonii”. Poza wieloma komplementami była także informacja o Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie, które - dzisiaj jako część Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego - boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi i wymaga natychmiastowego remontu. Nadmieniał także o zbliżającej się 200 rocznicy urodzin Wieszcza, wspominał o konieczności odrestaurowania wraz z podpiwniczeniem tego budynku, gdzie mogłyby znaleźć się: sala konferencyjna, czytelnia czy kawiarnia klubowa.

W ten sposób powstałyby Ośrodek Mickiewiczowski i ośrodek naszej wspólnej kultury poza Polską. W liście była wzmianka o posiadanej dokumentacji technicznej dotyczącej odbudowy Muzeum i kosztach jej realizacji - wynoszących 30 tys. USD, których władze Uniwersytetu ani Konsulatu nie posiadają.

„Szukamy ludzi dobrej woli, którzy chcieliby pomóc. Znając Pana Redaktora i wielu innych wspaniałych ludzi w Ameryce wierzę, że mój list nie pozostanie bez echa” - pisał Waldemar Lipka-Chudzik. I tak stało się.

Włączyłem się do akcji otrzymując wsparcie Dyrekcji „Nowego Dziennika” oraz Międzynarodowej Fundacji Dziennikarskiej działającej przy naszym wydawnictwie na zorganizowanie aukcji współczesnego malarstwa. „Działaj, masz wolną rękę - pamiętaj - powinna to być wspaniała impreza, godna naszego narodowego Wieszcza - jego 200 rocznicy urodzin”. Tak skwitował moje uwagi na pierwszym spotkaniu informacyjnym tego przedsięwzięcia Bolesław Wierzbiański - Prezes wydawnictwa. Byłem bardzo zadowolony, spotkała mnie przyjemność i ogromna szansa służeńia kulturze polskiej poza granicami Ojczyzny. Otrzymałem kredyt zaufania i nieprawdopodobną odpowiedzialność.

Pierwszy telefon w związku z planowaną imprezą był do Wiesława Ochmana. Maestro wraz z małżonką Krystyną przebywał w Berlinie. Dzwoniłem do Berlina. Wiesław odbierał telefon - szybko referując cel nocnego telefonu. W Europie była wówczas godz. 2 w nocy. Wyrwany ze snu, odpowiedział swoim dzwicznym tenorem: „Aldocha nie ma sprawy - robimy aukcję najwybitniejszych polskich artystów w Konsulacie w Nowym Jorku, postaram się o najlepsze obrazy, a poza tym samą aukcję poprzedzę własnym 30-minutowym recitalem”. „Śpij dalej - przerwałem - Serdeczne dzieki”.

Byłem w siódmym niebie. Po tym telefonie czułem nasz sukces. Znaliśmy śpiewak Wiesław Ochman, tenor o międzynarodowej renomie, jeden z największych kolekcjonerów malarstwa polskiego, znawca sztuki,

Wiesława Ochmana, redaktora Bolesława Wierzbiańskiego oraz Waldemara Lipkę-Chudzika w charakterze członków honorowych.

Każdy dzień po wakacjach letnich 1997 roku przynosił nowe, ciekawe wiadomości od Wiesława Ochmana. Przed Jego wyjazdem na urlop do słonecznej Hiszpanii był już 18 obrazów wybitnych polskich malarzy, takich jak: Zdzisław Beksiński, Kiejstut Berezicki, Jacek Chrzanowski, Jerzy Duda-Grac, Edward Dwurnik, Stasys Eidrigevicius (Litwin mieszkający w Warszawie), Antoni Fałat, Wiesław Garboliński, Juliusz Joniak, Franciszek Małuszczyk, Zbysław Marek Maciejewski, Stanisław Nowosielski, Stanisław Mazuś, Jacek Sienicki, Józef Szajna, Jan Szancenbach, Jan Tarasin oraz Józef Walczak.

Działalność Wiesława zapierała czasem dech, z kim rozmawiał, kto

Tutaj słowa uznania należą się naszemu narodowemu przewodnikowi i dyrektorowi Markowi Sidorowi w Nowym Jorku, najbardziej hojnym sponsorowi, bez którego pomocy recital oraz aukcja nie byłoby możliwe do realizacji.

Marszał i aukcjoner Zbigniew L. Legutko ocenił obrazy, przygotował ich dokumentację do katalogu aukcyjnego. „Nowy Dziennik” promował przez dwa tygodnie indywidualnie pozycje, a redaktor Łukasz Bułka opracował katalog aukcyjny do sobotnio-niedzielnego „Nowego Dziennika” z datą 15-16 listopada 1997 roku. Ta forma zdała egzamin - 30 tysięcy egzemplarzy katalogu oraz zaproszenia indywidualne na Recital i Wielką Aukcję Obrazów przekazało sympatykom polskiego malarstwa w Ameryce i wielbicielom znakomitego śpiewaka Wiesława Ochmana.

naucę. W tej atmosferze nie mogły ustać oklaski i bisowania.

Miłośnicy malarstwa czekali na swój start, który nastąpił z 15-minutowym opóźnieniem. Powitałem wyjątkowo liczne grono kolekcjonerów i sympatyków aukcji. Chęć brania udziału w licytacji zgłosiło ponad 100 osób. Sama aukcja była prowadzona przez dobrze znany kolekcjonerem nowojorskim duet: Wiesław Ochman - Zbigniew Legutko. Emocje na sali wzbudzały nazwiska - poszły wysokie oferty: Zdzisław Beksiński osiągnął 6000 USD, Jan Szancenbach - 4500 USD, Jerzy Duda-Grac za obraz „Romeo i Julia” przyniósł 3500 USD, Stasys Eidrigevicius - 1800 USD itd. Dochód netto osiągnął niespodziewaną kwotę 43,866,00 dolarów, która w całości przekazano na rzecz inicjatora odbudowy Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie konsula Waldemara Lipki-Chudzika.

Wszystkim osobom, które brały udział w organizowaniu danej imprezy, a których nazwiska przeoczyłem, składam należne wyrazy uznania, szacunku i serdeczne podziękowania za wkład pracy dla dobra naszej kultury.

Po zakończeniu całej imprezy dwa wydarzenia absolutnie mnie zbulwersowały:

1. W styczniu 1998 roku odpowiedzialne w Polsce osoby za „kulturę” powołały Komitet Obchodów Adama Mickiewicza - pomijając Wiesława Ochmana, ambasadora polskiej kultury poza Krajem. Ten nieakt - to małe słowo - zwielokrotniły został brakiem zaproszenia naszego wybitnego artysty na otwarcie Roku Mickiewiczowskiego w Warszawie.

2. Smutnym wydarzeniem jest także informacja, że inicjator odbudowy Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie Konsul Generalny Waldemar Lipka-Chudzik został odwołany.

Romuald DYMSKI, zast. redaktora naczelnego „Nowego Dziennika”

Nowy Jork, luty 1998

Marzenie stało się rzeczywistością

Specjalnie dla „Kuriera Wileńskiego”

a poza tym sam utalentowany artysta malarz - entuzjastycznie zgłosił swój akces oświadczając, że przekona najwybitniejszych polskich artystów do udziału w naszej aukcji. Znam życie, wiem, ile to Go kosztowało wysiłku, drogiego cennego czasu, wyjazdów, rozmów bezpośrednich i telefonicznych, poniesionych kosztów dla dobra sprawy. To był klucz naszego sukcesu.

Wyznam szczerze, gdyby nie Wiesław Ochman nie byłoby tej aukcji jak i innych poprzednio przeprowadzonych w samym tylko Nowym Jorku.

Druga rozmowa była z Konsulem Generalnym RP w Wilnie Waldemarem Lipką-Chudzikiem - inicjatorem odbudowy Muzeum Adama Mickiewicza. W miarę, jak referowałem do tychczasowy stan aukcji, radość mojego rozmówcy była wyczuwalna. Moja także.

Na Uniwersytecie Wileńskim powołano już Komitet Organizacyjny Obchodów 200. rocznicy Urodzin A. Mickiewicza - na czele z rektorem Uniwersytetu Jego Magnificencji prof. dr hab. Rolandem Paviloniensem. Do jego udziału zaproszono

przryłk przekazać jeszcze swoją pracę, do kogo należy osobiście pojechać, komu przeryłk napisać przedmowę do wystawy, kto będzie robił przeżeczka itp.

Ryszard Klemm, p.o. Konsula Generalnego w Nowym Jorku, ostatecznie zaklepał termin aukcji na 16 listopada 1997 roku. Ustalono roboczy program dnia: godz. 14.00 recital Wiesława Ochmana, godz. 16.00 początek historycznej aukcji.

Pierwsza powakacyjna rozmowa z Wiesławem 15 września była krótka i jak zwykle rzeczowa: „Mamy na dziś 34 obrazy, osobiście je odbieram od każdego artysty za pokwitowaniem, a po 25 września jestem umówiony po odbiór pozostałych. W pierwszych dniach października zapraszam konserwatora i będę posiadał zgodę na wywóz obrazów do USA, a fotograf musi wykonać ich zdjęcia”.

Czas ponaślą. Prezes Komozji S.C. Aleksander Mostowski zorganizował „przerzut” wszystkich 43 obrazów przez Atlantyk za pośrednictwem Polskich Linii Lotniczych „LOT”. Obrazy dotarły do Galerii „Nowego Dziennika” 4 listopada.

W dniu aukcji od godz. 13.00 Konsulat zaczął się zapelniać ludźmi, na których nam tak bardzo zależało. Wiele nowych nieznanych twarzy, ochrona Konsulatu pyta, czy można wpuszczać ludzi bez zaproszeń? Odpowiedź „tak” pojęto bardzo szybko. Przed godz. 14.00 budynek Konsulatu pękał w szwach.

Nowy Konsul Generalny w Nowym Jorku - Dariusz Jadowski oraz najmłodszy redaktor „Nowego Dziennika” Łukasz Bułka otworzyli pierwszą część imprezy. Konsul powitał liczną widownię oraz zapowiedział występ Wiesława Ochmana. Recital nie trwał 30 minut, jak zapowiadano, a pełne 100 minut. Były pieśni Moniuszki i Chopina do słów Adama Mickiewicza, były pieśni włoskie. Utwory były zapowiadane ciekawie z wdziękiem i czarem przez wyko-

Wykaz nabywców obrazów

Anna Borzechowska, Jacek Blacha, Violetta Cebula, Romuald Dymski, Danuta Gradzka, Jerzy Gieruszczak, Irena Kanczarek, Janusz Kędziński, Barbara Kierznikowicz, Ewa Knapik, Janusz Koldowski, Janusz Lorenc, Halina i Antoni Polański, Marian Majchrtzak, Barbara Paumgarten, Czesław Skrodzki, Jolanta Sykora-Sygnarowicz - wszyscy z Nowego Jorku; Maria Leśniewski - z Massachusetts.

Tablice pamiątkowe Skargi i Wujka nie zostały zniszczone

Na tych zdjęciach utrwalone są tablice pamiątkowe ks.ks. Skargi i Wujka, które znajdowały się na kościele akademickim św. Jana i zostały usunięte w sierpniu 1979 r. Z bogatej skarbnicy wiedzy tych meżów nauki korzystał również Adam Mickiewicz. Powszechnie uważało się, że tablice zostały zniszczone. Dzięki dyrektorze Biblioteki UW Birucie Butkiewiczowej oraz dyrektorowi Muzeum Nauki UW Wytautasowi Gričiūsiowi w Roku Mickiewiczowskim ustalono, że tablice zachowały się i

znajdują w zbiorach Muzeum Nauki. Napisy na nich głoszą:

„Ks. Piotr Skarga Powęski T.J. ur. 1536 + zmarł 1612 wielki sługa boży, kościoła świętego apostoła żarliwy, narodu sumienie i światło wieczne żywe, malutkiego orędownik serdeczny, kanozniejstwa wzór nieśmiertelny, prozy polskiej piastun niezrównany, kultury na rubieżach krzewiciel wtrwały, Akademii Wileńskiej rektor pierwszy, w czterechsetną rocznicę urodzin”

xxx

„Ks. Jakób Wujek T.J. ur. 1540 + zm. 1594 mąż wielkiej nauki i cnoty, pisma wielkiego tłumacz wiekopomny, wiary św. szermierz wtrwały, słowa i pióra mistrz wybitny, mowy polskiej bogactwa i piękna znawca wielki, Akademii Wileńskiej rektor drugi”.

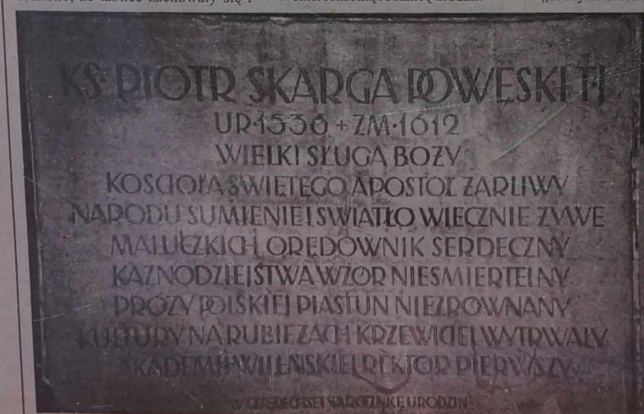
W związku ze ślimaczącą się latami sprawą wzniesienia przed wojną pomnika Mickiewicza w Wilnie dr Jerzy Orda w przedwojennym kwartalniku „Środy Literackie” (nr 5, 1936 r.) zapy-

tując: „A co słychać z pomnikiem Mickiewicza, budzącym powszechną sensację? Czy wobec tego wszystkiego jest na miejscu dalsze wykipianie barbarzyństwa Moskali?, dalej ustosunkował się przy okazji do wspomnianych powyżej tablic: „Kościoł św. Jana zniszczony został tego roku przez wmurowanie dwóch pedantycznych tablic ku czci Wujka i Skargi w fasadzie od strony uniwersyteckiego dziedzińca. Wystarczyło dwóch tablic, by zepsuć efekt artystyczny rokokowej fasady ko-

ścielnej, a pośrednio i kompleksu gnaichów w dziedzińcu Piotra Skargi. W ogóle do tablic ma ten kościół dziwnego pecha, że przypominamy tylko nagrobek Władysława Umiaostowskiego, spęcający goję wewnątrz. A tymczasem groby wielu zasłużonych na Roszie i emigrantu Bernardyńskim pozostały bez opieki...”

Obecnie na fasadzie kościoła św. Jana znajdują się nowe tablice Skargi i Wujka z napisami po łacinie.

Jerzy SURWIŁO
Fot. Linas Senkus



Rok 1998 - rokiem Ducha Świętego

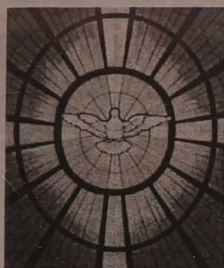
Trzy lata przed rokiem dwutyścym, to lata poświęcone Trójcy Przenajświętszej. Ubiegły rok (1997) poświęcony był Synowi Bożemu - Jezusowi Chrystusowi, rok bieżący poświęcony jest Duchowi Świętemu. Wreszcie ostatni rok przed Wielkim Jubileuszem 2000-lecia (1999) poświęcony będzie Bogu Ojcu.

Rok Ducha Świętego daje wierzącym szczególną okazję i zadanie, aby skupić się na Osobie Ducha Świętego, na Jego wymaganiach i na współpracy z Nim.

Terenem wiedzy o Duchu Świętym jest Wierzechnik, który jest także wyjątkowym miejscem działania Ducha Świętego. Tam słyszymy słowa: „Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocięszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, posłę Go do was” (J. 16, 7). „Gdy zaś On przyjdzie, Duch prawdy doprowadzi was do całej prawdy! Bo nie będzie mówić o sobie, ale powie wszystko, cokolwiek słyszy i poznania wam rzeczy przyszłe. On mnie otoczy chwałą, ponieważ z mego wierzni i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mego wierzni i wam objawi” (J. 16, 13-15).

Kardynał francuski G.M. Garne mówi: „Jeśli lepiej zrozumieć tajemnicę działania Ducha Świętego, trzeba zobaczyć świętego Piotra na progu Wierzechnika w dniu Pięćdziesiątnicy. Jest to Piotr zaskakujący i zupełnie odmieniony. „Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcy językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2, 1-4). „Wtedy stanął Piotr razem z jedenaściami i przemówił do nich donoszącym głosem”... (Dz 2, 14).

Nie można przeczyć faktu, że w Wierzechniku była Maryja. „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, matką Jezusa i braćmi Jego (Z 1, 14). Dziewica z Nazaretu jest Oblubienicą Ducha Świętego i Jego najdoskonalszą współpracownicą,



kąta swoją postawą i działaniem uczy wiernych współpracy z Duchem Świętym”. Łączy ona wielkie wydarzenie i zbawienie w Nazarecie z wielkim wydarzeniem w sali Wierzechnika. W obydwóch wydarzeniach uczestniczący czynnie, współpracując z Duchem Świętym. Właśnie Duch Święty sprawił, że Maryja całkowicie otwarła się na Jego działanie i na współpracę z Nim. Bóg otwiera się ku człowiekowi, aby człowiek otworzył się na nowe życie i na działanie Boga. Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice „Dominum et vivificantem” pisze: „Ukryte tchnienie Ducha Bożego powoduje, iż duch ludzki otwiera się również wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga. Dzięki łasce użytkownik, która jest darem Ducha Świętego, człowiek wchodzi w nowość życia, zostaje wprowadzony w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar. Równocześnie zaś sam człowiek staje się mieszkańcem Ducha Świętego, „żyjącą świętą” Bogu”. Przez Ducha Świętego bowiem Ojciec i syn przychodzą do niego i czynią u niego swą mieszkaniną”. Mówiąc o Duchu Świętym warto zacytować Kardynała Henri de Lubaca: „Bieda temu, kto w kościele usłyszeli „zgasić Ducha”. Bieda wreszcie temu, kto myśli, że można uwolnić płomień Ducha przez odrzucenie kościoła... Oblubieniec i oblubienica tworzą jedno ciało. Chrystus, który jest zwierzchnikiem swego kościoła, nie rządzi nim od zewnątrz; Kościół jest Mu poddany, jest od Niego zależny, ale jest jednocześnie jego pełnią... To Okręt, którego On jest sternikiem, Arka o szerokości burdach”.

Na podstawie „Zeszytów maryjnych” nr 29, 1998 r.

Papież beatyfikuje pierwszego męczennika z b. komunistycznej Europy

Jan Paweł II beatyfikuje w marcu tego roku bułgarskiego biskupa Ewgenia Bossilkowa, rozstrzelanego z rozkazu komunistycznego rządu w 1952 r. Bossilkow odmówił podporządkowania się ustawom antyreligijnym z 1947 r.

Ewgenii Bossilkow, zakonnik z kongregacji pasjonistów, jest pierwszym męczennikiem za wiarę, zgładzonym we Wschodniej Europie po II wojnie światowej, który wyniesiony zostanie na ołtarze. Proces beatyfikacyjny rozpoczął się wkrótce po rozstrzelaniu biskupa w dniu 11 listopada 1952 r., ale do zakończenia procesu potrzeba było aż 46 lat.

Bossilkow urodził się w Belen nad Dunajem 16 listopada 1900 r. Świecenia jako ksiądz zakonny otrzymał w 1926 r., a w 1947 r. konsekrowany został jako biskup. Przez 5 lat prowadził prawdziwą bitwę z władzami komunistycznymi, przeciwstawiając się ustawom antyreligijnym, wprowadzonym w Bułgarii przez sekretarza generalnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Wytko Czerwenkova, pod dyktando Stalina.

W 1952 r. biskupa aresztowano razem z 40 katolikami pod zarzutem „spispięstwa i dywersji”. Poddany został torturom i po 4-dniowym procesie skazany na śmierć. Na nic nie zdało się wstawiennictwo różnych międzynarodowych autorytetów tego okresu, a prośba o uwolnienie, z którą wystąpił prezydent USA, Harry Truman, mogła jedynie przekreślić nawet nikłe nadzieje na darowanie życia biskupowi. (PAP)

Polak - biskupem w Brazylii

46-letni Polak, ojciec Jan Wilk z zakonu braci mniejszych konwentualnych 28 stycznia został mianowany przez Ojca Świętego Jana Pawła II biskupem diecezji Formosa w Brazylii. Ojciec Wilk jest misjonarzem i pracuje w Brazylii od ponad 20 lat.

Ojciec Wilk urodził się w Sierocinie. Studiował w seminariach w Polsce, a następnie na rzymskim uniwersytecie św. Bonawentury, na którym ukończył wydział teologii. W Brazylii rozpoczął pracę w franciszkańskiej kustodii św. Maksymiliana Kolbego. Ostatnio był przełożonym „brazylijskiego Niepokalanowa” - klasztoru Jarmid da Imaculada w Luizianii i redaktorem brazylijskiego Rycerza Niepokalanego „Cavaleiro da Imaculada”. (PAP)

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 20

Dziś - Środa Popielcowana

Popielec - środa przed pierwszą niedzielą Wielkiego Postu - rozpoczyna okres czterdziestudniowego przygotowania do Wielkanocy.

Liturgia Środy Popielcowej wprowadza wiernych w nastrój pokuty. We wszystkich tekstach odbija się echo winy popełnionej w raju przez pierwszych rodziców i własnych win wiernych. W ten dzień kapłani posypują wiernym głowę popiołem. Jest to symboliczny znak podjęcia wielkopostnej pokuty i pragnienia nawrócenia się do Boga. Obrzęd ten był znany w starożytnym Egipcie, w Grecji, u Arabów. Popiół był i jest symbolem przemijania i marności dóbr tego świata. W liturgii kościoła obrzęd posypywania głów popiołem był znany dopiero w VII wieku. Wprowadził zaś go jako nakaz papież Urban II w 1091 roku na Synodzie w Benewencie.

Podczas Mszy św. Środy Popielcowej święci się popiół. Pod koniec Liturgii Słowa kapłan posypuje głowy wiernych mówiąc: „Z prochu powstałeś, w proch się obrócisz” albo „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Ta druga formuła, zaczerpnięta z Ewangelii i sformułowana przez samego Chrystusa, jest dziś w kościele najczęściej używaną. Zachęca ona wiernych do przemiany swego życia w duchu Ewangelii. Popiół, którym posypuje się głowy wiernych, przygotowywany jest z gałązek palm, poświęconych w Niedzielę Palmową roku poprzedniego. Przepis ten pojawił się w XII w. i ta praktyka trwa do dziś.

W Środę Popielcową obowiązują post ścisły (raz tylko do syta i dwa razy lekkie posiłek - bez mięsa).

Nabożeństwa wielkopostne w kościele Ducha Św.

W piątek - o godz. 15.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego, o godz. 18.30 - Droga Krzyżowa.
W soboty - o godz. 12.00 - Droga Krzyżowa dla dzieci.
W niedziele - o godz. 18.00 - Gorzkie Żale i procesja.

GORZKIE ŻALE

W czasie Wielkiego Postu odprawia się tzw. Gorzkie Żale. Są to nabożeństwa pasyjne, ułożone na przełomie XVII i XVIII w. przez o. Misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Gorzkie Żale składają się z pieśni wstępnej i trzech części. Każda z nich obejmuje wstęp podający treść rozważania i intencję, hymn, „Lament duszy nad cierpieniem Chrystusem” i „Rozmowę duszy z Matką Bożą”. Przez swój trójczłonowy układ nawiązują do dawnej jutrzni z Liturgii Godzin, która składała się z trzech „nokturnów” zawierających po trzy psalmy.

Odnoszącą się prostotę i serdeczność współczesności dał ciępieli Jezusa i Maryi. Wyrażają żal za grzechy, przyczynę Męki Pańskiej. Nastroj ten podkreśla prostota i rzetelność. Są bardzo rozważne i w Polsce, a nie posiadają odpowiednika poza jej granicami, oczywiście nie dotyczy to kościołów Włch i Wileńszczyzny, gdzie nabożeństwa odprawiane są w języku polskim.

Kościoły Litwy



Kościół w Podbrzu.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Patronowie różnych środowisk zawodowych

Stolarze - św. Józef z Nazaretu, św. Tomasz Apostoł, Stomatolodzy - św. Apolonia, św. Łukasz Ewangelista, Strażacy - św. Sebastian, św. Florian, Studenci - św. Grzegorz, św. Mikołaj, Szewcy - św. Kryspin i św. Kryspinian, Szkolnicy - św. Marek Ewangelista, Ślusarze - św. Piotr Apostoł, Spicacy - św. Grzegorz, Teurystyka - św. Rafał Archanioł, św. Andrzej Apostoł, św. Jakub Większy Apostoł, św. Krzysztof, Weterynary - św. Błażej, św. Pantaleon, Węźniowie - św. Leonard, św. Barbara, św. Mikołaj, św. Piotr, Złotnicy - św. Elgiusz, Żeglarze - św. Andrzej Apostoł, św. Mikołaj, św. Anna, Żołnierze - św. Michał Archanioł, św. Jerzy, św. Maurycy, św. Sebastian.

Dokończenie. Początek patrz w „K.W.” z dn. 20.XI.1997 r., 17.XII.1997 r., 21.I.1998 r.

Magazyn „Ziarna Wiary” przygotował Jan LEWICKI

Na Wielki Post

Wielki Post - czas łaski - możemy przeżyć jako duchowe doświadczenie. Wszelkie wysiłki, ofiary, postanowienia mają wartość jedynie wtedy, gdy są doświadczeniem wewnętrznej siły ducha i wielkiej miłości.

Trzeba starać się uwolnić od tego wszystkiego, co przeszkadza nam być szczęśliwymi.

Sensem postu nie jest dieta odchudzająca. Sens postu - to stać się dyspozycyjnym i uważnym na to, co Bóg chce nam dać. Na cudowną misję, którą nam powierza: byśmy objawiali to, co istotne, i uwalniali od tego, co jest jedynie zbytkiem. Post polega na wyrzeczeniu się głośnej muzyki, odmówieniu sobie smakołyków i środków łagodzących nasze złe nastroje. Pozwoli nam wejść w ciszę i rozpocząć dialog z tymi, którzy nam przeszkadzają i nas ranią.

„Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozrzucać kamyki dla, rozrzucać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo polamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić do domu biednych łulaczy, nagiego, którego ubrać, przydać mu i nie odwrócić się od współzłodków. Wtedy twoje światło nie będzie jak zozza i szybko rozkwitnie twoje zdrowie. Sprawiedliwość przejdzie poprzeczka cię będzie, chwala Pańska iść będzie przed tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On rzeknie: „Oto jestem”. (Iz 58, 6-9).

Zbyt częste mamy pokusy, by widzieć post jako owoc silnej woli i heroicznych wysiłków. Czy nie trzeba go najpierw przyjąć jako gestu miłości? Nie ma postu tam, gdzie nie ma miłości. Nie ma prawdziwych umartwień wielko-

postnych tam, gdzie nie ma radości. Nie jest on wynikiem naszych wysiłków. Jest pewnością, że uczestniczymy w miłości, że odnajdujemy więzy miłości. „Powiedziiano ci, człowiecze, co jest dobre, i czego żąda Pan od ciebie, jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania zyciowości i pokornego obcowania z Bogiem twoim?” (Mt 6, 8).

Postać, to odnaleźć to, co najważniejsze: że Bóg ma być dla każdego z nas nie Bogiem, który przeszkadza nam się bawić i razem cieszyć, ale Bogiem, który nam mówi: „Twoje prawdziwe szczęście, twoja prawdziwa radość, jest większa, jest ponad tym wszystkim. Pozwól mi poprowadzić cię poprzez to, co cię ciągnie do ofiarowania. Pozwól mi zachwycić cię tym, do czego cię wzywam”.

Post przynajmniej wówczas wszelkie możliwe formy. Czasem będzie to po prostu oznaczanie: mniej mówić swoim własnym językiem, aby lepiej mówić językiem innych. Mniej pozostawać w kręgu swych własnych idei, by lepiej wejść w świat myśli innych ludzi. Czasami - pozostawić swoje ulubione lektury, by otworzyć się na te, które nam przeszkadzają i podają w wątpliwość nasze opinie. Trzeba będzie odmówić sobie naszych codziennych kontaktów, by lepiej przyjąć spotkanie, które z pewnością sprawi mi ból, ale - przez to właśnie - wyzwoli.

Prawdziwy post, który podoba się Bogu, to ten, który uwalnia człowieka od niego samego, aby otworzyć go na wolność dziecka Bożego. Objawia nam radość wolności, radość braterstwa z tymi, którzy cierpią głód.

Andre ROBERTI SJ „Credo”

WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Decyzja odłożona

W Iraku tym razem wygrała dyplomacja. Młyny jest jednak wniosek, jaki natychmiast wyciągnął z zawartego w Bagdadzie porozumienia prezydent Rosji. To niestety nie jest porozumienie ani ostateczne, ani ostatnie. Borys Jelecin przypomina, że w listopadzie ubiegłego roku Saddam Husajn też wyraził zgodę na inspekcję obiektów wojskowych. Wiadomo, czym skończyła się ta inspekcja: kolejnym kryzysem.

Na pewno można powiedzieć, że Kofi Annan odniósł sukces jako szef organizacji międzynarodowej, której celem jest gaszenie ognisk napięcia dla dobra pokoju. Sekretarz generalny ONZ zawarł, nie zapominajmy, kolejny kompromis. Społeczność międzynarodowa nie wygrała sporu z Irakiem. Bagdad, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa numer 687, musi udostępnić specjalnej Komisji NZ ds. Rozbrojenia Iraku (UNSCOM) swoje bazy wojskowe i wszystkie miejsca, co do których istnieje uzasadnione podejrzenie, iż znajduje się w nich ukryta broń, dokumentacja techniczna czy inne materiały dotyczące uzbrojenia. Ostatniego sporu, dodam, aby nie powstało mylne wyobrażenie, nie wygrał też Husajn. Tak naprawdę nie wiemy w tej chwili, czy to, co podpisał Annan i Tarek Aziz, jest wystarczającym powodem do odłożenia akcji wojennej przeciw Irakowi. Ostateczną decyzję podejmie dopiero Rada Bezpieczeństwa. Niezależnie jednak od decyzji RB jestem przekonany, że wcześniej czy później dojdzie do nowego sporu między Irakim i

ONZ. Obie strony mają bowiem zupełnie inne cele. UNSCOM chce dokończyć kontroli zasobów wojennych Iraku. Kiedy to się stanie, nie wiadomo. Bagdad chce zaś jak najszybszego zakończenia prac UNSCOM i zniesienia embarga nałożonego w roku 1991. Stany Zjednoczone, które są gotowe do natychmiastowej interwencji w Iraku, są przekonane, że nadal znajduje się tam broń masowej zagłady. Podkreślają, że dopóki nie będą miały czarno na białym zapewnienia, że Irak takiej broni nie posiada, dopóty będą blokować zlagodzenie sankcji antyirackich.

Dziś, po udanej misji Annana, wiadomo, że Amerykanie nie zaatakują. Trudno byłoby im to uczynić, gdyby miały w Radzie Bezpieczeństwa poparcie tylko Wielkiej Brytanii i przy wyrażonym sprzeciwie Rosji, Francji, Chin oraz prawie całego świata arabskiego. Jednak kiedy tylko dojdzie do następnego kryzysu, wtedy nie będzie już mowy o kolejnej mediacji, a Waszyngton podejmie decyzję błyskawicznie.

Ryszard MALIK
„Rzeczpospolita”

Za dolary siedzisz w luksusie

Kierownictwo aresztu śledczego we Władystoku za pieniądze bogatych aresztantów wyremontowało kilkanaście cel. W luksusowych warunkach czekają na wyroki zamożni aresztanci i bossowie miejscowej mafii. W celi z telewizorem i kuchnią mikrofalową, dywanami na podłogach, obrazami na ścianach siedzi nie więcej niż 2-3 aresztantów.

- Pobyt w takiej celi kosztuje 100 dolarów miesięcznie - twierdzi zresztą prawnik służby więziennej Irina Kojfewa. - Pieniądze za są oficjalnie wpłacane do kasy aresztu śledczego.

Reszta więźniów i aresztantów w Rosji siedzi w byłących warunkach. W zeszłym roku w rosyjskich więzieniach i aresztach na gruzlicę umarło grubo ponad 3 tys. osób. Większość skazanych na karę śmierci blaga, by prezydent nie korzystał wobec nich z prawa łaski i oczekiwać na wykonanie wyroku jak na wybaczenie.

W słynnych rosyjskich Butyrkach w pojedynczych celach siedzi 5-20 aresztantów. W powietrzu jest tak mało tlenu, że zapalnik nie chcą się palić. Więźniowie śpią na podłodze.

Według obrońców praw człowieka, po paru latach spędzonych w takich warunkach więźniów zabijają choroby serca, przewodu pokarmowego i gruźlica.

Bolesław POROWSKI
„Super Express”

Ucieczka z miast

Zjawisko znane na Zachodzie, zaczęło się już i w Czechach - ludzie z wielkich miast przeprowadzają się do mniejszych, albo na wieś.

PRAGA. Największy ubytek mieszkańców notuje się od początku lat dziewięćdziesiątych w stolicy, ale to samo można już zaobserwować także w Brnie, Ostrawie i Pilźnie, gdzie każdego roku ubywa kilkuset, a czasem nawet ponad tysiąc osób.

Młyniecy czasy, kiedy przeprowadzka ze wsi do miasta traktowana była jako awans społeczny. Dawniej ludzie ciągnęli do miast także dlatego, że łatwiej tam było znaleźć pracę. Dziś o pracę równie trudno na wsi, jak i w mieście.

Jeszcze 10 lat Pradze przybyło prawie 5 tys. mieszkańców. W Brnie, w tym samym roku, nadwyżka „imigrantów” nad „emigrantami” wynosiła dwa tysiące, w Ostrawie prawie tysiąc. Potem trend się odwrócił. Demografowie i socjologowie uważają, że pogarszające się warunki życia w wielkich miastach,

coraz wyższe koszty utrzymania mieszkań, przy równoczesnym ich braku, to są główne przyczyny tego zjawiska.

Mieszkanie w mniejszych miastach nie są tak drogie jak np. w Pradze, a przy tym warunki ekologiczne, zwłaszcza na wsiach, są o wiele lepsze i dlatego ludzie chętniej wyjeżdżają z miast. Ale są i inne powody. W wielkich miastach żyje się zdecydowanie mniej spokojnie, koncentrują się w nich prawie wszystkie dwie strony cywilizacji. Niesobna woda i powietrze, ciasnota, zgiełk i bandytyzm.

Powoli na obrazach czeskich miast wyrastają osiedla sypialnie, tak jak to od dawna dzieje się w USA i w niektórych bogatszych krajach na zachodzie Europy. Dom za miastem już dawno przestał być na Zachodzie luksusem, i może sobie na niego pozwolić trochę lepij

Protesty francuskich rolników

Rozszerzenie UE za cenę utrzymania dotacji

Zaczęło się od wyważenia drzwi Komisji Europejskiej, później francuscy rolnicy, którzy wczoraj przyjechali do Brukseli, aby protestować przeciwko proponowanej reformie Wspólnej Polityki Rolnej, wymogli spotkanie z przewodniczącą KE, Jacquesem Santerem. Obiektem ich wściekłości jest m.in. Polska, która po przystąpieniu do UE, ich zdaniem, zaleje europejski rynek tańszymi produktami a dziś zmusza władze UE do ograniczenia dotacji dla rolników.

Budynek KE i Rady UE był wczoraj szczególnie otoczony kordonem policji, która bezskutecznie próbowała oprzeć się naporowi francuskich rolników.

Było ich kilka tysięcy, zapowiadają jednak, że wkrótce będzie znacznie więcej i to nie tylko z Francji, ale z Niemiec, Włoch, Holandii.

„Mam przeciętnie, 100-hektarowe gospodarstwo, które przynosi mi ok. 700 tys. FRF rocznego przychodu. Jednak 85 proc. z tego pochłaniają podatki, świadczenia socjalne, obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne, koszty robocizny i sprzętu. Pozostaje jedynie 1 tys. franków czystego dochodu z hektara, ale tylko dzięki temu, że otrzymuję z Brukseli subwencję 2,3 tys. franków na hektar. Jeśli tego nie będzie, po prostu zbankrutuję” - mówi wściekły Denis Rabier, rolnik z okolic Paryża. „A ile płacę podatków i świadczeń polscy rolnicy?” - pyta, dowiadując się, że rozmnawia z polskim dziennikarzem.

„Jestemsi gotowi wpuścić do Unii Polskę, ale tylko wówczas, gdy warunki konkurencji będą podobne” - dodaje jego kolega, Daniel Viron, który na 30 ha produkuje jabłka, gruszkę, porzeczki. „Ja muszę zapłacić za każdego pracownika 6,6 tys. FRF miesięcznie plus 40 proc. obowiązkowych świadczeń. Stale zatrudniam 11 osób, a w okresie zbiorów dalszych 90. Ile kosztuje zatrudnienie w Polsce pracownika fizycznego?”

Jego zdaniem z powodu zbyt wysokich kosztów produkcji we Francji kwadrans jest likwidowane jedno gospodarstwo. „Przynosimy francuskiej gospodarce 70 mld FRF rocznego eksportu, ale władze traktują nas jak wyrobników” - dodaje.

Inny francuski rolnik pytał o podatki od nieruchomości w Polsce. Sam płaci 25 tys. FRF rocznie za same budynki, plus 600-1000 FRF od hektara zależnie od jakości ziemi. „Zgadza się, ale polscy rolnicy byli obcy takim samym wsparciem ze strony Brukseli jak my, ale wówczas, gdy będą płacili takie same podatki i świadczenia jak my” - twierdzi zgodnym chórem. „Jeśli nie, to podejmie my również spektakularne akcje jak przeciwko Hiszpanom, aby zablokować poszerzenie Unii. Nie może być tak, aby w ramach Jedolitego Rynku, mając tę samą walutę, jedni ponosili tak duże koszty, a drudzy nie. Polska to ogromny potencjał, to wiele doskonałej ziemi. Nie wytrzymamy konkurencji w produkcji najbardziej pracochłonnej - porzeczek, wołowiny” - zapewniają.

Francuscy rolnicy są zszęta prze-

konani, że zły wpływ poszerzenia Unii już się zaczął. W lipcu ub.r. KE zaproponowała reformę WPR zakładającą ograniczenie gwarantowanych cen mleka o 10 proc., zboża o 20 proc. a wołowiny o 30 proc. Zdaniem KE jest to niezbędne, aby po przyjęciu do Unii nowych członków budżet UE, z którego już dziś połowę pieniędzy przetrzymuje się na WPR, nie zalała się. „W samej Polsce jest więcej producentów mleka niż w całej UE” - mówią urzędnicy z KE. Dodają jednak, że zmiany są konieczne ze względu na zbliżające się negocjacje o liberalizacji handlu żywnością w ramach WTO i zagrożeniu ponowną nadprodukcją w UE. W zamian KE proponuje rolnikom rekompensatę w postaci bezpośrednich dotacji, których wypłata byłaby jednak zależna od podejmowanej przez rolnika decyzji w Brukseli. Do dotacji nie mieliby także prawa polscy rolnicy, gdyż w Polsce nigdy nie obowiązywały ceny gwarantowane. „Dotacje nie pokrywają całości naszych strat. A przede wszystkim chcemy być przedsiębiorcami, a nie urzędnikami zależnymi od dobrej woli Brukseli - jak w rosyjskich kolchozach” - komentowali wczoraj protestujących.

Jędrzej BIELECKI
„Rzeczpospolita”

Po 16 latach odnalazł ojca

Podróżni na lotnisku w Colombo, stolicy Sri Lanki, patrzyli zdumieni, jak młody, europejska ubrany młodzieniec obejmował się i ścisnął ze starszym mężczyzną, odzianym w brudne łachmany. Nie wiedzieli, że wreszcie po 16 latach syn odnalazł ojca.

W czerwcu 1982 roku Sepala Ekanayake uprowadził na lotnisku w Bangkoku samolot włoskich linii lotniczych Alitalia. Wziął 261 pasażerów jako zakładników. Groził, że wysadzi maszynę, jeżeli Włochy nie wydadzą mu wizy na pobyt stały w kraju i 300 tysięcy dolarów na „zagospodarowanie”.

Chęć osiedlenia się powietrznego pirata w słonecznej Italii nie wynikała z chęci poznania nowe-

go państwa. Podczas jednego z urlopów pewna Włoszka miała z nim burzliwy romans. Pobrali się nawet i mieli dziecko. Jednak lubą Cejlonczyka znużyło klepanie biedy w Azji. Wzięła nogi za pas i wraz z 3-letnim synem wróciła do Europy. Zrozpaczony mąż postanowił połączyć się z ukochaną. Tyle tylko, że nie miał ani grosza na kosztowną podróż. Zdesperowany postanowił polecieć porwanym samolotem.

Po długich pertraktacjach Ekanayake poddał się policji i został ciuapasem odstawiony na Sri Lankę. Skazano go na dożywocie, ale za kratami spędził 5 lat.

Gdy wyszedł na wolność, nie szukał już dawnej żony. Znalazł nową - ma z nią kilkoro dzieci. Tymczasem podróżył jego syn Free i sam zaczął szukać ojca. Odnalazł go dopiero w niedziele.

OD, (AFP)
„Super Express”

Zmarł „Potwór z Florencji”

W swoim domu w pobliżu Florencji we Włoszech zmarł „Potwór z Florencji”, czyli 73-letni wieśniak Pietro Pacciani.

Ten niepozorny człowiek o inteligencji poniżej przeciętnej został aresztowany w 1993 roku pod zarzutem popełnienia ośmiu podwójnych morderstw. Dokonał ich w latach 1968-1985 na odludnych terenach górskich w pobliżu miasteczka Tuscan. Nieznany sprawca mordował wówczas zajęte sobą parę zakochanych, a wszystko wskazywało na to, że morderstwa mają podtekst seksualny. Policja kolejno aresztowywała i wypuszczała sześciu różnych podejrzanych. Wreszcie po ośmiu latach od ostatniego morderstwa aresztowa-

wano Paccianiego. W listopadzie 1994 roku skazano go na dożywotnie więzienie. W lutym 1996 roku sąd apelacyjny podtrzymał ten wyrok. W grudniu tego samego roku sąd kasacyjny unieważnił ten wyrok i nakazał ponowne przeprowadzenie procesu. Miał się on rozpocząć w październiku tego roku.

Według lekarzy Pacciani zmarł na zawał serca. Jego obrońca, Carmelo Lavorino, w wypowiedzi dla prasy uznał jednak jego śmierć za „podejrzaną”.

TS, (REUTERS)
„Super Express”

Wojciech BACA
„Trybuna Śląska”

Medaliści Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano

NARCIARSTWO KLASYCZNE

mężczyźni:

bieg na 10 km technika klasyczna:

złoty - Bjoern Daehele (Norwegia)

srebrny - Markus Gandler (Austria)

brązowy - Mika Myllyläe (Finlandia)

bieg na 15 km technika dowolna na dochodzenie:

złoty - Thomas Alsgaard (Norwegia)

srebrny - Bjoern Daehele (Norwegia)

brązowy - Władimir Smirnow (Kazachstan)

bieg na 30 km technika klasyczna:

złoty: Mika Myllyläe (Finlandia)

srebrny: Erling Jevne (Norwegia)

brązowy: Silvio Fauner (Włochy)

bieg na 50 km technika dowolna:

złoty - Bjoern Daehele (Norwegia)

srebrny - Niklas Jonsson (Szwecja)

brązowy - Christian Hoffmann (Austria)

sztafeta 4 x 10 km:

złoty - Norwegia (Sture Sivertsen, Erling Jevne, Bjoern Daehele, Thomas Alsgaard)

srebrny - Włochy (Marco Albarello, Fulvio Valbusa, Fabio Maj, Silvio Fauner)

brązowy - Finlandia (Harri Kirvesniemi, Mika Myllyläe, Sami Repo, Jari Isometsä)

skoki - K 90:

złoty - Jani Soininen (Finlandia)

srebrny - Kazuyoshi Funaki (Japonia)

brązowy - Andreas Widhoelzl (Austria)

skoki - K 120:

złoty - Kazuyoshi Funaki (Japonia)

srebrny - Jani Soininen (Finlandia)

brązowy - Masahiko Harada (Japonia)

(Dokończenie. Początek patrz w nr 36)

skoki - konkurs drużynowy:

złoty - Japonia (Takanobu Okabe, Hiroya Saito, Masahiko Harada, Kazuyoshi Funaki)

srebrny - Niemcy (Sven Hannavald, Martin Schmitt, Hansjörg Jaele, Dieter Thoma)

brązowy - Austria (Reinhard Schwarzenberger, Martin Hoellwarth, Stefan Hornigacher, Andreas Widhoelzl)

kombinacja norweska:

złoty - Bjarte Engen Vik (Norwegia)

srebrny - Samppa Lajunen (Finlandia)

brązowy - Walerij Stolarow (Rosja)

kombinacja norweska drużynowo:

złoty - Norwegia (Hallvard Skard, Kenneth Braaten, Bjarte Vik, Fred Lundberg)

srebrny - Finlandia (Samppa Lajunen, Jari Mantila, Tapio Nurme, Hannu Manninen)

brązowy - Francja (Sylvain Guillaume, Nicolas Bal, Ludovic Roux, Fabrice Guy)

kobiety:

bieg na 5 km technika klasyczna:

złoty: Larisa Łazutina (Rosja)

srebrny: Katerina Neumannova (Czechy)

brązowy: Bente Martinsen (Norwegia)

bieg na 10 km technika dowolna na dochodzenie:

złoty - Larisa Łazutina (Rosja)

srebrny - Olga Daniłowa (Rosja)

brązowy - Katerina Neumannova (Czechy)

bieg na 15 km technika klasyczna:

złoty: Olga Daniłowa (Rosja)

srebrny: Larisa Łazutina (Rosja)

brązowy: Anita Moen-Guidon (Norwegia)

bieg na 30 km technika dowolna:

złoty - Julia Czepałowa (Rosja)

srebrny - Stefania Belmondo (Włochy)

brązowy - Larisa Łazutina (Rosja)

bieg sztafetowy 4 x 5 km:

złoty - Rosja (Nina Gawryluk, Olga Daniłowa, Jelena Wialbe, Larisa Łazutina)

srebrny - Norwegia (Bente Martinsen, Marit Mikkelsplass, Elin Nilsen, Anita Moen-Guidon)

brązowy - Włochy (Karin Moroder, Gabriella Paruzzi, Manuela Di Centa, Stefania Belmondo)

NARCIARSTWO AKROBATYCZNE

mężczyźni:

jazda po muldach:

złoty - Jonny Moseley (USA)

srebrny - Janne Lahtela (Finlandia)

brązowy - Sami Mustonen (Finlandia)

skoki:

złoty - Eric Bergoust (USA)

srebrny - Sebastien Foucares (Francja)

brązowy - Dmitrij Daszczyński (Białoruś)

kobiety:

jazda po muldach:

złoty - Tae Satoya (Japonia)

srebrny - Tatjana Mittermayer (Niemcy)

brązowy - Kari Traa (Norwegia)

skoki:

złoty - Nikki Stone (USA)

srebrny - Xu Nannan (Chiny)

brązowy - Colette Brand (Szwajcaria)

SANECZKARSTWO

mężczyźni:

jedynki:

złoty: Georg Hackl (Niemcy)

srebrny: Armin Zoeggeler (Włochy)

brązowy - Jens Mueller (Niemcy)

dwojki:

złoty - Stefan Krauss i Jan Behrendt (Niemcy)

srebrny - Chris Thorpe i Gordy Sheer (USA)

brązowy - Mark Grimmette i Brian Martin.

kobiety:

jedynki:

złoty - Silke Kraushaar (Niemcy)

srebrny - Barbara Niedernhuber (Niemcy)

brązowy - Angelika Neuner (Austria)

SHORT TRACK

mężczyźni:

500 m:

złoty - Takafumi Nishitani (Japonia)

srebrny - Yulong An (Chiny)

brązowy - Hitoshi Uematsu (Japonia)

1000 m mężczyźni:

złoty - Kim Dong-sung (Korea Płd.)

srebrny - Jiajun Li (Chiny)

brązowy - Eric Bedard (Kanada)

sztafeta 5000 m:

złoty - Kanada (Eric Bedard, Derrick Campbell, Francois Drolet, Marc Gagnon)

srebrny - Korea Płd. (Chae Ji-hoon, Lee Jun-hwan, Lee Ho-cung, Kim Dong-sung)

brązowy - Chiny (Jiajun Li, Kai Feng, Ye Yuan, Yulong An)

kobiety:

500 m:

złoty - Annie Perreault (Kanada)

srebrny - Yang Yang (Chiny)

brązowy - Lee-Kyung Chun (Korea Płd.)

1000 m:

złoty - Chun Lee-kyung (Korea Płd.)

srebrny - Yang Yang (Chiny)

brązowy - Won Hye-kyung (Korea Płd.)

sztafeta 3000 m:

złoty - Korea Płd. (Sang-Mi An, Lee-Kyung Chun, Yun-Mi Kim, Hye-Kyung Won)

srebrny - Chiny (Dandan Sun, Chunlu Wang, Yang Yang, Yan Yang)

brązowy - Kanada (Christine Boudrias, Isabelle Charrest, Annie Perreault, Tania Vicent)

SNOWBOARD

mężczyźni:

half pipe:

złoty - Gian Simmen (Szwajcaria)

srebrny - Daniel Franck (Norwegia)

brązowy - Ross Powers (USA)

kobiety:

half pipe:

złoty - Nicola Thost (Niemcy)

srebrny - Stine Brun Kjeldaas (Norwegia)

Zawody narciarskie

W Igalinie odbyły się drugie zimowe narciarskie zawody szkół sportowych. Uczestniczyły w nich również przedstawiciele ZSP „Polonia” z Niemceżyńska.

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci „Polonii” w grupie dziewcząt, rocznik 1980-81, na dystansie 6 km Irena Truszkiewicz była siódmą, Jolanta Dubicka - ósmą, Aneta Kaczanowska - znalazła się na 9 miejscu. Zwyciężyła J. Kanczajskaitė z Wilna.

W tej samej grupie wiekowej chłopcy najlepszy był Igor Szczekocich z Igaliny, A. Żuromski zajął 10 miejsce, Jarosław Żuromski - 11, W. Alistratow - 14, D. Staszewicz - 15.

W grupie urodzonych w 1984 r. i młodszych przedstawiciele „Polonii” - Agnieszka Kaczanowska zajęła 15 miejsce na dystansie 3 km, a Paweł Dubicki na dystansie 4 km - był trzeci.

Znacznie lepiej spisali się dziewczynki w sztafecie 3x5 km - Irena Truszkiewicz, Jolanta Dubicka, Aneta Kaczanowska - zajmując 2 miejsce, ustępując drugiemu z Igaliny. Na trzecim

miejscu uplasował się zespół z Onikszta.

W sztafecie 3x7,5 km wśród chłopców, rocznik 1980-81, zwyciężyła drużyna z Visaginas, natomiast narciarze „Polonii” A. Żuromski, J. Żuromski, W. Alistratow byli na 4 pozycji.

W punktacji drużynowej w grupie A Igalina - 100 punktów, a reprezentanci „Polonii” zajęli drugie miejsce, mając 82 punkty. Wśród chłopców w grupie A zwyciężyli chłopcy z Visaginas - 199 punktów, a przedstawiciele „Polonii” zajęli 4 miejsce z 61 punktami.

Marian KACZANOWSKI

P.S. W imieniu nauczycieli wychowania fizycznego Niemceżyńskiej Szkoły Średniej nr 1 chłoczek podziękować Prezosa Zarządu FROKS „Wileńszczyzna” panu Ryszardowi Litwinowiczowi za otrzymane piki do koszykówki, siatkówki, skakanki i inny sprzęt sportowy, potrzebny na lekcjach wychowania fizycznego.

Marian KACZANOWSKI, nauczyciel

wychowania fizycznego

NA ZDJĘCIU: start

sztafet. Fot. autor



Z dziejów sportu

Pionierami skoków ze spadochronem w Rosji byli Polacy

bracia Drewnicy. Skakali z balonu z wysokości 600 metrów.

13 maja 1789 roku, przebywający w Warszawie francuski aeronauta Jean Pierre Blanchard opuścił z balonu na spadochronie psa. Mieszkańcy stolicy wówczas już dość często podziwiali śmiałości wykonujących skoki spadochronowe. Początkowo byli to przybysze z zagranicy, jak członkowie słynnej paryskiej rodziny Garnerinów, czy Amerykanin Karol Leroux, który pod czasami „paraszutów” opuszczali się na ziemię przy ulicy Foksal, w Parku na Promienadzie lub na Polu Mokotowskim. Efektownymi skokami popisywali się również warszawiacy.

XIX-wieczna prasa warszawska skrupulatnie opisywała wyścizny spadochronowe Józefa Dzikowskiego, Edwarda Liśkiewicza, Zenona Szymańskiego, pierwszej polskiej spadochroniarzki Janiny Majewskiej (Mey), a także Stefana Bulińskiego, który skakał nie tylko z balonów, ale i z warszawskich kłód.

Do najciekawszych jego popisów numerów należały skoki spadochronowe na rowerze. Wśród autorów pierwszych ówczesnych reportażów lotniczych był sam Bolesław Prus, pisujący kroniki tygodniowe w „Kurierze Warszawskim” i w „Kurierze Codziennym”.

Najwybitniejszymi polskimi skoczkami spadochronowymi w drugiej połowie ubiegłego wieku i na początku tego stulecia byli jednak znani w całej Europie Drewnicy: bracia Stanisław i Józef oraz znowu trzeci brata Alfreda - Olga. Urodzili się w Warszawie i nie chodzili do szkół. Po ukończeniu warszawskiego gimnazjum Stanisław i Józef wyjechali na studia uniwersyteckie do Moskwy, skąd po niedługim czasie przenieśli się do Niemiec celem kontynuowania nauki. Tam właśnie zapoznali się ze spadochroniarstwem.

Swoją działalność spadochronową zapoczątkowali Drewnicy 8 września 1891 roku wyhodowani przez Stanisława skoku z balonu na Polu Mokotowskim. Skakali ze spadochronami wła-

Drewnicy

snej konstrukcji, o powierzchni czaszy około 80 mkw., przeważnie z wysokości 500-600 metrów.

2 lipca 1895 roku, podczas pokazowego skoku w Witebsku, poniósł śmierć Stanisław. Miał wówczas 34 lata i na koncie około stu skoków ze spadochronem. Po tragicznej śmierci brata, Józef - mimo sprzeciwu rodziców - wyjechał wraz z Olga do Rosji, gdzie zdobył wielką popularność jako pionier spadochroniarstwa w carskim imperium.

W obecności tysięcy tłumów gromadzących się na polach wiołowych, w parkach i na torach wyścigów konnych, oboje wykonywali skoki z balonów, popisując się również akrobacją na trapezie.

W 1896 r. rosyjska prasa tak zapowiadała występ Józefa w Tyflisie (dziś Tbilisi):

„W niedziele 13 marca, na welodromie tyfliskiego towarzystwa kolarskiego (koło Wierskiego mostu), znakomity baloniarz spadochroniarz Józef Drewnicki wykonał lot na balonie i opuścił się ze znacznej wysokości przy pomocy spadochronu.

Początek widowiska o godzinie 3. Start - dokładnie o 5. Szczegóły w afiszach”.

Józef i Olga Drewnicy wykonywali skoki również w Charkowie, Kazaniu, Sybirsku i Baku. Olga po raz ostatni skoczyła ze spadochronem w 1910 roku w Tyflisie. Gdy tylko rozwinęła się czasza spadochronu, silny podmuch wiatru rzucił ją do burzliwej rzeki Kury, w wyniku czego doznała licznych obrażeń ciała, uniemożliwiających jej dalsze napowietrzne popisy.

We wrześniu tegoż roku Józef uczestniczył - jako jedyny spadochroniarz - we Wschodniożyłskim Miętnym Lotniczym, który przez dwa tygodnie odbywał się na Komendankim Polu w Petersburgu. Był naczynym świadkiem śmierci znanego rosyjskiego pilota, kapitana Łwa Maciejewicza, który podczas powroty z pokazów wypadł na znacznej wysokości z rozpadającego się

samolotu. Drewnicki, poproszony przez korespondenta „Petersburskiej Gazety” o skomentowanie tego zdarzenia, odrzekł:

„Jeszcze przed katastrofą kapitana Maciejewicza zadawałem sobie pytanie: co może się stać z pilotem w przypadku awarii samolotu w powietrzu? Odpowiedź może być tylko jedna - w takim przypadku niezbędny jest spadochron”.

Trzy miesiące później rozwinął tę myśl na łamach „Jaltańskiego Gońca”.

„Od 1892 roku bezskutecznie walczyłem z uporem wyższych dowodów wojskowej awiatyki, którzy traktowali spadochroniarstwo jako akrobacyjne sztuczki. Nie byli w stanie pojąć, że nawet po opanowaniu przez człowieka powietrznego żywiołu należy mieć urządzenie ratownicze, które mogłoby spełniać na statkach powietrznych taką rolę, jaką na statkach morskich spełniały pasy korkowe. Takim urządzeniem mogą być i będą spadochrony”.

W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej Józef Drewnicki demonstrował skoki spadochronowe jeszcze na Zakaukaziu, na Uralu, Powolu, a także w Odessie, Kałudze i w niektórych miastach polskich. W Rydze skakał do morza, chociaż nie umiał dobrze pływać. Kilkakrotnie doznawał ciężkich kontuzji, lecz po wyjściu ze szpitala znowu oddawał się swojej pasji. Po raz ostatni wykonał skoki w lipcu 1914 roku w Moskwie, po czym powrócił do dziennikarstwa, którym zajmował się w młodości. Jego syn, Włodzimierz, który jeszcze po II wojnie światowej mieszkał na Zakarpaciu (4 jego siostra w Rydze), tak wspominał ojca:

„Był człowiekiem wykształconym, władał wieloma językami. Nie tylko latka balonem i skakał ze spadochronem, ale i pasją zajmował się popularyzacją tych dziedzin lotnictwa. Wyglądał odczuł na ten temat i zachęcał młodzież do uprawiania sportów lotniczych”.

Józef Drewnicki zmarł w Moskwie w 1917 roku, w wieku 50 lat. W swoim niezbyt długim, lecz ciekawym życiu lotnika wykonał ponad 400 skoków ze spadochronem.

Bolesław GACZKOWSKI

Ustawa Republiki Litewskiej

O kontroli nad materiałami narkotycznymi i psychotropowymi

Artykuł 12. Handel materiałami, wpisanymi na listy II i III

1. Handel, wpisywanych na listy II i III materiałów, jest możliwy, gdy są one odpowiednio opakowane i oznakowane.

2. Specyficzne wymagania wobec opakowania i oznakowania materiałów, wpisywanych na listy II i III, określa Ministerstwo Zdrowia.

3. Zabrania się handlowania wpisanymi na listy II i III materiałami w opakowaniach, na których nie zapisano nazw materiałów albo, gdy znajdujące się na opakowaniu adnotacje nie są dokładne.

4. Na etykiecie sprzedawanych materiałów, wpisywanych na listy II i III, muszą być podane nazwy materiałów, ich ilość, sposób użycia i instrukcja dotycząca niezbędnych środków bezpieczeństwa.

5. Zabrania się sprzedawania wpisywanych na listy II i III materiałów, jeśli z powodu nieodpowiedniego oznakowania lub nieodpowiedniej etykiety (nieczytelny napis, uszkodzona etykieta itp.), oraz braku lub zdekompletowania dokumentów towarzyszących, można nieprzewidywalnie zrozumieć zagrożenie materiału dla zdrowia lub jego przeznaczenie (sposób użycia).

6. Osoby prowadzące handel hurtowy materiałami, wpisanymi na listy II i III, powinny rejestrować wszystkie fakty sprzedaży w specjalnej księdze o formie zatwierdzonej przez Ministerstwo Zdrowia.

7. Osoby prowadzące handel hurtowy materiałami, wpisanymi na listy II i III, powinny w trybie określonym przez Ministerstwo Zdrowia rejestrować, kto nabywa te materiały (nazwisko, imię osoby fizycznej, nazwa, kod, adres osoby prawnej lub przedsiębiorstwa indywidualnego), natomiast osoby kupujące powinny przedstawić określone dane rejestracji.

8. Osoby prowadzące handel hurtowy materiałami, wpisanymi na listy II i III, w trybie i terminach określonych przez Ministerstwo Zdrowia, powinny przechowywać dokumenty, na których podstawie zostały sprzedane te materiały.

9. Osoby prowadzące handel hurtowy materiałami, wpisanymi na listy II i III, powinny przedstawiać dane rejestracji faktów sprzedaży instytucji upoważnionej przez Ministerstwo Zdrowia. Ministerstwo Zdrowia, lub upoważniona przez instancję, instytucje ochrony praw mają prawo żądać w dowolnym czasie, aby osoby prowadzące handel hurtowy materiałami, wpisanymi na listy II i III, przedstawiły dane o faktach sprzedaży tych materiałów.

Dokończenie. Początek patrz w nr 34

10. Zabrania się sprzedaży materiałów, wpisywanych na listy II i III, osobom nie posiadającym licencji na działalność, związaną z materiałami narkotycznymi i psychotropowymi.

Artykuł 13. Rejestr

1. Upoważniona przez Ministerstwo Zdrowia instytucja prowadzi rejestr wydanych licencji na produkcję, importowanie do Republiki Litewskiej, eksportowanie z Republiki Litewskiej, prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego materiałów, wpisywanych na listy II i III, notuje dane o wstrzymaniu lub anulowaniu ważności licencji.

2. Upoważniona przez Ministerstwo Zdrowia instytucja co roku ustala zapotrzebowanie dla Republiki Litewskiej na materiały, wpisywane na listy II i III, prowadzi ewidencje produkcji, importu, eksportu tych materiałów, handlu hurtowego i detalicznego nimi, w określonym trybie przedstawia dane sprawozdania o zapotrzebowaniu i legalnym obrocie materiałami narkotycznymi i psychotropowymi Międzynarodowemu Komitetowi Kontroli nad Narkotykami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 14. Warunki importu, eksportu i tranzytu materiałów wpisywanych na listy II i III

1. Warunki i tryb realizowania importu do Republiki Litewskiej, eksportu z Republiki Litewskiej i tranzytu przez Republikę Litewską materiałów, wpisywanych na listy II i III, określa na podstawie umów międzynarodowych Republiki Litewskiej, rząd Republiki Litewskiej.

2. Zabrania się trzymania w składnicach celnych i tymczasowego składowania na terminalach importowo-eksportowych materiałów, wpisywanych na listy II i III. Wobec tych materiałów nie mogą być stosowane celine procedury tymczasowego wwozu, tymczasowego wwozu do przetworzenia i przetworzenia pod nadzorem urzędu celnego.

3. W każdym osobnym przypadku importu i eksportu materiałów, wpisywanych na listy II i III, potrzebne jest specjalne zezwolenie Ministerstwa Zdrowia lub upoważnionej przez instancję.

4. Jeśli w trakcie importowania, eksportowania lub przewożenia tranzytem materiałów, wpisywanych na listy II i III, są naruszane wymagania niniejszej ustawy lub innych aktów prawnych, to urząd celny stosuje wszystkie przewidziane w ustawach środki, w tym zatrzymanie i konfiskatę tych materiałów.

Artykuł 15. Przewożenie na terytorium Republiki Litewskiej materiałów, wpisywanych na listy II i III
Osoby, przewożące na terytorium Republiki Litewskiej materiały, wpi-

8 stycznia 1998 r., nr VIII-602

sane na listy II i III, powinny posiadać dokumenty towarzyszące ładunkowi oraz zapewnić bezpieczeństwo tych materiałów. Jeśli powstaje podejrzenie co do ewentualnego nielegalnego obrotu materiałami, wpisanymi na listy II i III, osoba przewożąca ładunek powinna bezzwłocznie o tym poinformować instytucje praworządności.

Artykuł 16. Przesyłanie materiałów, wpisywanych na listy II i III
Zabrania się przesyłania pocztą materiałów, wpisywanych na listy II i III.

Rozdział czwarty Nabywanie i przechowanie materiałów, wpisywanych na listy II i III

Artykuł 17. Tryb przydzielania, nabywania i wydawania w aptekach i placówkach opieki zdrowotnej materiałów, wpisywanych na listy II i III

1. Materiały, wpisywane na listy II i III, mogą być przydzielane wyłącznie do celów opieki zdrowotnej i weterynaryjnych. Tryb przydzielania (wypisywania) takich leków ustala Ministerstwo Zdrowia.

2. Osoba po przedstawieniu ważnej recepty ma prawo do celów opieki zdrowotnej lub weterynaryjnych nabyć w aptekach gotowe formy materiałów, wpisywanych na listy II i III.

3. Tryb nabywania, wydawania w aptekach do celów opieki zdrowotnej i weterynaryjnych, wpisywanych na listy II i III materiałów, ustala Ministerstwo Zdrowia wspólnie z Państwową Służbą Weterynaryjną.

4. Tryb nabywania, wypisywania, wydawania oraz ewidencji wpisywanych na listy II i III materiałów w placówkach opieki zdrowotnej ustala Ministerstwo Zdrowia.

5. Materiały, wpisywane na listy II i III, do celów medycznych i weterynaryjnych wydają uprawnieni do tego:

1) specjaliści farmacji przedsiębiorstw (apteki) handlu detalicznego lekami;

2) specjaliści farmacji przedsiębiorstw handlu hurtowego i produkcji leków;

3) specjaliści placówek opieki zdrowotnej;

4) specjaliści farmacji i weterynarii placówek służby weterynaryjnej.

6. Wymagania wobec specjalistów opieki zdrowotnej i weterynarii, uprawnionych do nabywania, wydawania materiałów, wpisywanych na listy

II i III, w celu wykonywania obowiązków zawodowych, ustala Ministerstwo Zdrowia wspólnie z Państwową Służbą Weterynaryjną.

Artykuł 18. Recepty na materiały, wpisywane na listy II i III

1. Materiały, wpisywane na listę II, wypisywane są na specjalnych blankietach receptowych. Wzór blankietu recepty specjalnych, tryb ich wypisywania, ewidencji i przechowania określa Ministerstwo Zdrowia.

2. Materiały, wpisywane na listę III, wypisywane są w trybie określonym przez Ministerstwo Zdrowia.

3. Zabrania się sprzedawania materiałów, wpisywanych na listy II i III, na podstawie nieodpowiednio wypełnionej recepty.

Artykuł 19. Apteczki pierwszej pomocy medycznej w środkach komunikacji międzynarodowej

W apteczkach środków komunikacji międzynarodowej materiały, wpisywane na listy II i III, niezbędne do udzielenia pierwszej pomocy medycznej, przechowywane są w trybie określonym przez Ministerstwo Zdrowia.

Artykuł 20. Prawa pasażerów

Pasażerowie, przekraczający granicę państwa w Litwy, w celach zdrowotnych do własnego użytku razem z kopiami recept na przepisanie im leki mogą mieć materiały, wpisywane na listę II, nie więcej niż na 7-dniowy kurs leczenia, materiały, wpisywane na listę III, na kurs leczenia, nie przekraczający 30 dni.

Artykuł 21. Przechowywanie materiałów, wpisywanych na listy II i III

1. Wymagania wobec pomieszczeń, w których produkuje się, przechowuje materiały, wpisywane na listy II i III, prowadzi się handel hurtowy i detaliczny nimi, określają Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Zdrowia.

2. Płości zapasów materiałów, wpisywanych na listy II i III, tryb ich przechowania w przedsiębiorstwach handlu detalicznego lekami (apteki), w przedsiębiorstwach handlu hurtowego lekami, w przedsiębiorstwach produkcji leków, placówkach opieki zdrowotnej, służby weterynaryjnej, laboratoriach kontroli leków i instytucjach naukowych określa Ministerstwo Zdrowia.

3. Osoba, której lekarz przepisał materiały, wpisywane na listy II i III, w celach zdrowotnych, może przechowywać te materiały w ilościach nie większych niż można było nabyć w aptece na receptę.

4. Osoby, przechowujące materiały, wpisywane na listy II i III, powinny je chronić przed jakimkolwiek oddziaływaniem, mogącym zmienić jego właściwości. Musi być zapewnione bez-

pieczeństwo tych materiałów, nie może być uszkodzone ich opakowanie.

Rozdział piąty Ewidencja i kontrola obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi

Artykuł 22. Podmioty prowadzenia ewidencji i sprawowania kontroli nad materiałami narkotycznymi i psychotropowymi

Ewidencje obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi prowadzi i sprawuje nad nimi kontrolę upoważniona przez Ministerstwo Zdrowia instytucja oraz upoważnione przez rząd inne instytucje.

Artykuł 23. Ewidencja obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi

1. Tryb ewidencji obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi określa Ministerstwo Zdrowia, zgodnie z międzynarodowymi umowami Republiki Litewskiej.

2. Tryb inwentaryzacji materiałów narkotycznych i psychotropowych oraz dóbr materialnych, jak też sporządzania bilansu w przedsiębiorstwach handlu hurtowego i detalicznego leków oraz w przedsiębiorstwach produkcyjnych określa Ministerstwo Zdrowia, kierując się przepisami ustawy o podstawach ewidencji buchaltaryjnej.

Artykuł 24. Sprawozdania z obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi

Ewidencje obrotu materiałami narkotycznymi i psychotropowymi w Republice Litewskiej prowadzi i przedstawia sprawozdania Międzynarodowemu Komitetowi Kontroli nad Narkotykami instytucja upoważniona przez Ministerstwo Zdrowia.

Rozdział szósty Zasady końcowe

Artykuł 25. Odpowiedzialność

Osoba, która naruszy wymagania niniejszej ustawy, ponosi odpowiedzialność w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej.

Artykuł 26. Zalecenia dla rządu
Ministerstwo Zdrowia w ciągu 3 miesięcy od wejścia w życie ustawy o kontroli nad materiałami narkotycznymi i psychotropowymi przygotować akty prawne, związane z niniejszą ustawą.

Ogłaszam te ustawy, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 45)

Ustawa Republiki Litewskiej

O wejściu w życie ustawy o wykonaniu wobec wierzycieli banku zobowiązań Spółki Akcyjnej Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku oraz przejęciu jego majątku

Artykuł 1. Ocena przejętego majątku Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku

Rząd ocenia przejęte majątek Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku (dalej - LAIB) w trybie i terminach, określonych przez rząd.

Artykuł 2. Realizowanie przejętego majątku LAIB

1. Przejęty majątek LAIB rząd przekazuje do zarządzania, użytkowania i dysponowania spółce akcyjnej Bank Majątkowy (dalej - Bank Majątkowy), z wyjątkiem majątku, potrzebnego instytucjom władzy i administracji lub innym

podmiotom do pełnienia funkcji państwowych.

2. Bank Majątkowy organizuje realizację przekazanego mu majątku LAIB i inne jego wykorzystanie w trybie określonym przez rząd.

Artykuł 3. Reprezentowanie rządu w sądach

W sprawach cywilnych, dotyczących LAIB, rząd reprezentuje i broni jego interesów Bank Majątkowy.

Artykuł 4. Rejestracja praw na przejętego majątku LAIB

Przejęty przez rząd majątek nieruchomości i inny majątek LAIB, którego rejestracja prawna jest obo-

23 grudnia 1997 r., nr VIII-581

wiązkowa, rejestruje się w imieniu państwa w odpowiednich instytucjach rejestracji majątku. Przy rejestracji tego majątku i prawa do niego, państwo reprezentuje rząd lub upoważniona przez niego instytucja.

Artykuł 5. Rozpatrywanie wstrzymanych spraw cywilnych

Po wygaśnięciu pełnomocnictwa tymczasowego administratora LAIB, rozpatrywanie wstrzymanych spraw kończy się zgodnie z przepisami ustawy o wykonaniu wobec wierzycieli banku zobowiązań

Spółki Akcyjnej Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku oraz przejęciu jego majątku.

Artykuł 6. Przerwanie spraw wykonawczych

Po wygaśnięciu pełnomocnictwa tymczasowego administratora LAIB oraz wznowieniu prowadzonych spraw, komornicy sądowi, po sprawdzeniu i ustaleniu, że roszczenia powoda zostały całkowicie zaspokojone zgodnie z ustawą o wykonaniu wobec wierzycieli banku Spółki Akcyjnej Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku oraz przejęciu jego majątku, zwracają się do sądu

dzielnicyowego o przerwanie sprawy wykonawczej w trybie, określonym przez Kodeks Postępowania Cywilnego. W tym przypadku, jeśli powództwo na podstawie dokumentu wykonawczego spełnione zostało niecałkowicie, to dokument wykonawczy zwracany jest powodowi. Po zwróceniu dokumentu wykonawczego, powód w ciągu miesiąca zwraca się do likwidatora LAIB w sprawie zaspokojenia pozostałej części roszczeń.

Ogłaszam te ustawy, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 69)

ŚRODA

25 LUTEGO

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - Film anim. 9.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 9.45 - Dla całej rodziny. 11.00 - Popołudnie z A. Czekulowskim. 11.30 - W świecie filmu. 12.00 - Znaki. 12.35 - Hotel muzyczny. 13.15 - Rękawica w kawiarni. 13.45 - 9 rzemiosł. 14.15 - Menora. 14.45 - Telegra. 15.05 - Film dok. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.25 - Film dok. 17.20 - Telesat. 17.50 - Dziennik (rol.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 19.50 - Mój dom. 20.00 - Telegra. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Prezydenci Republiki Litewskiej. 22.25 - Po powrocie z Zimowych Igrzysk Olimpijskich. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Film dok.

LNK

7.15 - Telewizja. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pająk”. 10.45 - Telewizja. 11.15 - ABC zdrowia. 11.45 - Sprawy NR. 12.40 - Od... do... 13.35 - Plastik w. Antanawicz. 14.20 - Na jednym końcu. 14.50 - Cztery koła. 15.15 - Telewizja. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”. 19.05 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Czerwona linia. 21.30 - Koszykówka. Chorwacja - Litwa. 22.55 - S. „Fall Guy”. 23.45 - TV „Lietuvos rytas”. 0.35 - Babie lato. 1.20 - Z Hollywoodu.

BALTYCKA TV

8.30-16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 17.50 - Dla ca-

lej rodziny. 18.35 - Program publ. 19.00 - Telewizja. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Humor. 20.30 - Dla młodzi. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Brzęk”. 21.50 - S. „Maklerzy”. 22.40 - Humor. 23.00 - Walka słów. 23.45 - Koszykówka. 0.15 - 8.30 - Deutsche Welle.

TV3

8.30 - Telewizja. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 10.00 - S. „Ulrica Pacific”. 10.25 - Program publ. 10.50 - S. „Jesica Fletcher”. 11.40 - Program rozrywkowy. 14.50 - Telewizja. 15.20 - Film anim. 15.45 - Komedia. 16.10 - S. „Beverly Hills, 90210”. 16.55 - Kulinarne show. 17.20 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.45 - S. „Ulrica Pacific”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Maria Mercedes”. 20.05 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - Program publ. 21.00 - S. „Jutrzejka gazeta”. 22.00 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - Strefa anegdoty. 23.30 - S. „Strefa zmiłku”.

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Brunetki kontra blondynki. 9.10 - Pulszki liczą. 9.40 - Stolica. 10.00 - Towary i usługi. 10.10 - Plejada gwiazd. 10.25 - Dziekuje za zakup. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Poza prawem”. 12.40 - Znak jakości. 13.00 - Mój miasteczko. 13.30 - Podoba się - patrz. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.15 - Film fab. „Maszanka”. 17.55 - S. „Mamusi”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Znad Wilni TV. 19.45 - Lekcja literacka. 19.55 - Co nowego w „Stikilaj” 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - Ja sama. 21.25 - Towary i usługi. 21.30 - Film fab. „Urlop osobno”.

CZWARTEK

26 LUTEGO

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - Film anim. 9.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 9.45 - Twój czas. 10.15 - Film „Prezydenci Republiki Litewskiej”. 11.15 - Bezpośrednia transmisja z inauguracji prezydenta RL. 13.00 - Uroczysta msza św. w Archikatedrze Wileńskiej. 14.00 - Uroczystość na Placu Katedralnym. 15.10 - Uroczystość przekazania Pałacu Prezydenta. 15.30 - Koncert. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - Film dok. 17.20 - Ratuj przyjaciela. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - S. „Noc i Kasper”. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 19.45 - Szanujmy słowo. 19.50 - Reportaż z inauguracji prezydenta RL. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Świąteczny fajerwerk i koncert orkiestr dętych na Placu Katedralnym. 21.10 - Film fab. „Wiosenne wody”. 23.05 - Stop, kadr. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Reportaż z inauguracji prezydenta RL - cd.

LNK

7.15 - Telewizja. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pająk”. 10.45 - Telewizja. 11.15 - Nasze zwycięstwa. 11.45 - S. „Romans radiowy”. 12.10 - Smaczne, 12.40 - Babie lato. 13.35 - To ci rodzinka. 14.20 - Czerwona linia. 15.15 - Telewizja. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”.

19.05 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Sprawy 98/9. 21.20 - S. „Z archiwum X”. 22.15 - Wiadomości. 22.30 - S. „Zwariowana para”. 22.55 - S. „Fall Guy”. 23.45 - Od... do... 0.35 - Na jednym końcu. 1.00 - Cztery koła. 1.25 - Z Hollywoodu.

BALTYCKA TV

8.30-16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 17.50 - Brzeg. 18.35 - Humor. 19.00 - Telegra. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Ring. 20.30 - Humor. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek - Pohudnie”. 21.50 - Film fab. „Cyganka”. 23.20 - Tak. Nie. 0.20-8.30 - Deutsche Welle.

TV3

8.30 - Telewizja. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 10.00 - S. „Ulrica Pacific”. 10.25 - Tajemnice urody. 10.50 - Wiecej z E. Gabreniata. 11.25 - Budownictwo. 14.50 - Telewizja. 15.20 - S. „Maska”. 15.45 - S. „Katts i Dog”. 16.10 - S. „Drużyna A”. 16.55 - Kulinarne show. 17.20 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.45 - S. „Ulrica Pacific”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Maria Mercedes”. 20.05 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - Zaspiewajmy. 21.00 - S. „X-Files”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - Temat. 23.30 - S. „Strefa zmiłku”.

WILEŃSKA TV

17.25 - S. „Mamusi”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Inspekcja Podatkowa konsultuje. 19.30 - Lekarz do-

23.15 - Z Wilna. 23.30 - Kanał muzyczny. 0.10 - Patrol drogowy. 0.25 - Znak jakości. 0.40 - Nocny kanał muzyczny.

VILSAT

8.00 - Film fab. „Antonella”. 9.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 9.30 - Aktualności wileńskie. 10.00 - Nowości muzyczne. 10.35 - Kaledonkop zniek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „Odwieczny zew”. 12.00 - Kaledonkop zniek. 17.00 - Film fab. „Odwieczny zew”. 18.30 - Nowości muzyczne. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Cuda czarodziejki. 20.30 - Kaledonkop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Program publ. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kaledonkop zniek. 23.15 - Nowości muzyczne. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.35 - Wiadomości. 8.15 - S. „Fatalny spadek”. 9.00 - Temat. 9.45 - W świecie zwierząt. 10.20 - Biblioteka domowa. 10.25 - Show dzentelmenów. 11.15 - Razem. 14.20 - S. „Różowa pantera”. 14.45 - Klasyczna kompania. 15.15 - Zew dzingli. 15.40 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.00 - S. „Fatalny spadek”. 18.05 - Godzina szczytu. 18.30 - Gorączka złota. 19.10 - Człowiek i prawo. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. „Czas mordować”. 22.50 - Detektywi „Brylanty brabiego Tołstoja”. Ślady prowadzą do Francji. Rok 1980”.

ROSYJSKA TV

6.30, 10.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 7.00 - Oddział dyżurny. 7.15 - Towary poczt. 7.20 - Poradnik medyczny. 7.25 - Zapamiętaj. 7.30

- Pieniądze. 7.45 - Grafoman. 7.55 - Prawosławny kalendarz. 8.00 - Show. 8.30 - Poczta Rosyjskiej TV. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.40 - Film fab. „Soł”. 15.20 - Mój Puskzin. 15.30 - Poczta Rosyjskiej TV. 16.40 - Krzyżówka. 17.15 - Melodram. „Jedna na milion”. 19.30 - Rozmaitości. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.45 - Sam sobie reżyserem. 21.20 - S. „Tajemnica Petersburga”. 22.50 - Oddział dyżurny. 23.10 - Mój Puskzin. 23.15 - Żywa kolekcja. 0.10 - Towary poczt.

TV POLONIA

8.00 - Sport telegram. 8.10 - Ten potwór Jasiński - program rozrywkowy. 9.10 - Zaprośzenie - program krajoznawczy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - „Janka” - serial dla młodych widzów. 10.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 11.00 - „A jeśli będzie jesień” - film obyczajowy prod. polskiej. 11.55 - Przestań spokojnie - reportaż. 12.30 - Polska piosenka. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Daleko od szosy” - serial prod. polskiej. 14.25 - Oskar polskiego biznesu - reportaż. 14.40 - Wojciech Trzeciński - program rozrywkowy. 15.10 - Republika Lemkowska we Florynce - reportaż. 15.40 - Skrzypek w Meksyku - reportaż. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Auto-Moto-Klub. 16.45 - Przegląd prasy polonijnej. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Przyrodnicy. 17.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Szafki - program dla dzieci. 18.45 - 3.00 - Lista, lista, lista przebojów. 19.15 - Tylko Muzyka. 20.15 - Dobranocna. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 21.00 - „Nad rzeką, której nie ma” - film obyczajowy prod. polskiej (1991).

TV POLONIA

8.00 - Sport telegram. 8.10 - Urbanator - program rozrywkowy. 9.00 - Kto jest kim w Polsce? 9.10 - Przyrodnicy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - Szafki - program dla dzieci. 10.30 - Dzieje Piastów świdnicko-jaworskich - reportaż. 11.00 - Adolf Rudnicki - pisarz osobny - film dok. 11.45 - Na Królewskim Trakcie. 12.00 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. 12.30 - 30 Ton - Lista, lista, lista przebojów. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Nad rzeką, której nie ma” - film obyczajowy prod. polskiej. 14.35 - Złote lata sześćdziesiąte. 15.10 - „Lenica” - film dok. 15.40 - Auto-Moto-Klub. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.25 - Uczmy się polskiego. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Spójrz na Polskę. 17.30 - Credo - magazyn katolicki. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Zegną Rockefeller” - serial dla młodych widzów. 18.45 - Krzyżówka szczęścia - teletur-

22.25 - Złote lata sześćdziesiąte - program rozrywkowy. 23.00 - „Lenica” - film dok. 23.30 - Panorama. 0.05 - Układanie życia - film dok. 0.10 - Recitale w Dusznickim Dworcu. 1.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 1.50 - „Na tropie” - film animowany dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.25 - Sport. 2.27 - Prognoza pogody. 2.30 - „Adolf Rudnicki - pisarz osobny” - film dok. 3.15 - Na Królewskim Trakcie. 3.30 - Panorama. 4.05 - „Nad rzeką, której nie ma” - film obyczajowy prod. polskiej. 5.30 - Złote lata sześćdziesiąte. 6.05 - „Lenica” - film dok. 6.35 - „Klan” - serial prod. polskiej (powt.). 7.00 - W centrum uwagi - program publicystyczny. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - 30 Ton - Lista, lista, lista przebojów.

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Zar tropików” - USA (1991). 10.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 11.30 - „Nieustraszone” - amerykański serial sens. 12.30 - „Nocny patrol” - USA (1995-96). 13.30 - Piramida grazbawa. 14.00 - Disco Relax. 15.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.30 - Trzy kradwy: gra zabawa. 16.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Link Journal - magazyn młodych. 17.00 - Informacje. 17.15 - Hallo miliard - program rozrywkowy. 17.45 - „Drużyna A” - amerykański serial sens. 18.45 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial kom. 19.15 - „Roseanne” - USA (1988-1996). 19.45 - Informacje. 20.00 - Polityczne graffiti. 20.10 - „Zar tropików” - USA (1991). 21.00 - „Mroczne niebo” - USA (1996). 21.50 - Losowanie



LOTTO. 22.00 - „Pamiętnie w deszczu”. USA (1989). 23.40 - Wyniki losowania LOTTO. 23.45 - Informacje i biznes informacyjne. 0.05 - Polityczne graffiti. 0.15 - Magazyn Teatru Otwartego. 1.20 - Przylut minie. 2.20 - Dance World. 2.50 - EMMT.

RTL 7

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.20 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 10.30 - „Na granicy” - film sens. USA (1980). 12.15 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzi. 12.40 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.30 - Telewizyjny. 15.05 - Muzyka w RTL. 7.15.35 - „Łobuzę Robina” - serial obyczaj. 16.25 - „Siódemka dzieciakom” - serial animowane. 17.25 - „Uśmiech losu” - serial obyczaj. 18.15 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi. 18.35 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzi. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Dzieci ze Steford” - horror. USA (1987). 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - „Uśmiech losu” - serial obyczaj. 23.35 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 0.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.40 - Ukryta kamera. 0.50 - „Dzieci ze Steford” - horror - USA (1987).

niej. 19.15 - „Czarne chmury” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 20.15 - Dobranocna. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 21.00 - Teatr TV. „Dziękuję za służbę”. 22.15 - Wspomnienie o Jerzym Jurandocie. 23.30 - Panorama. 0.05 - „Dotknięcie” - dramat prod. polskiej. 2.00 - Powitanie widzów amerykańskich. 2.05 - „Duszek George” - film animowany dla dzieci. 2.15 - Wiadomości. 2.40 - Sport. 2.42 - Prognoza pogody. 2.45 - „Czarne chmury” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 3.35 - Panorama. 4.10 - Teatr TV. „Dziękuję za służbę”. 5.25 - Wspomnienie o Jerzym Jurandocie. 6.00 - MDM - program rozrywkowy. 6.35 - Credo - magazyn katolicki. 7.00 - W centrum uwagi - program publicystyczny. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - Krzyżówka szczęścia - teletur-

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Zar tropików” - USA (1991). 10.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 11.30 - „Drużyna A” - amerykański serial sens. 12.30 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obyczaj. 13.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.00 - Rekin. 14.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny. 15.00 - Link Journal - magazyn młodych. 15.30 - Drzewko szczęścia - gra zabawa. 16.00 - „Gdzie się podział CARMEN SANDIEGO” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Wolność Tomku... - magazyn o budownictwie. 17.00 - Informacje. 17.15 - Pi-ni-ri show: gra zabawa. 17.45 - „Nieustraszone” - amerykański serial

sens. 18.45 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial kom. 19.15 - „Roseanne” - USA (1988-1996). 19.45 - Informacje. 20.00 - Polityczne graffiti. 20.10 - „Zar tropików” - USA (1991). 21.00 - „A nuż się uda” - komedia USA. 21.50 - Losowanie LOTTO. 22.50 - „Kojak” - amerykański serial sens. 23.30 - Wyniki losowania LOTTO. 23.55 - Informacje i biznes informacyjne. 0.15 - Polityczne graffiti. 0.25 - Sztuka informacji. 0.55 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.25 - Przylut minie. 2.25 - Link New Look. 2.55 - Cosmix.

RTL 7

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.20 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 10.30 - „Zastanawia” - franc. film sens. 12.05 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzi. 12.30 - „Wydział zabójstw” - film krym. 13.25 - Telewizyjny. 15.05 - Muzyka w RTL. 7.15.35 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 16.25 - Siódemka dzieciakom - serial anim. 17.25 - „W cudzej skórze” - serial obyczaj. 18.15 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi. 18.35 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzi. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Łobuzę Robina” - serial obyczaj. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Piekielny związek” - dramat krym. USA. 22.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.50 - „W cudzej skórze” - serial obyczaj. 23.40 - „Seks, cenzura i srebrny ekran” - film dok. 0.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.55 - „Zabójcza ciekawość” - film krym. USA.



KURIER WILEŃSKI

BIURO NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
- razem z tygodnikiem „Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie „Kurier” zawsze masz na co dzień „Przyjaciółkę” - w każdą środę



SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU

Do 18 marca trwa prenumerata „KW”
na kwiecień i następne miesiące 1998 roku

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	45 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	69 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym
polskim domu na Litwie!**

Domowa apteczka

Sposób na „przeziębienie”

Przy przeziębieniach oprócz stosowanych powszechnie leków (których zresztą nierzadko brakuje w aptekach) - starzy zielarze radzą pić zioła. A oto wypróbowany zestaw ziół, dzięki którym można nieraz zlikwidować chorobę w 3 dni: kwiat rumianku, kwiatostan lipy, kwiat czarnego bzu, liść podbiału.

Należy w równych częściach wysypać do papierowej torebki i do brzo wymieszać. Przechowywać również w papierowej torebce. Sposób parzenia: czubatą łyżkę stołową ziół wysypać do rondelka, zalać bardzo

gorącą wodą (nie wrzątkiem, w chwili po odstawieniu z ognia ok. 80° C), przykryć, postawić na płytce ochronnej na małym ogniu na 10-20 minut. Powinny wolno naciągnąć, ale nie mogą się zagotować. Gotowe - odcedzić, dopełnić gotowaną wodą (przelewając przez sitko do szklanki) aby była pełna szklanka (część wody w czasie parzenia wyparuje). Pić 3 razy dziennie po jedzeniu po 1/2 szklanki. Oczywiście, gdyby nie pomogło i „przeziębienie” nie miało, należy nie zwlekając zwrócić się do lekarza.

Przygotowała G.B.

Krytyczne dni i godziny w lutym

26, czwartek (15.00-17.00)
27, piątek (5.00-7.00).



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 25 lutego zachmurzenie, nieduże opady. Wiatr południowo-wschodni, 6-11 m/s. Temperatura 6-8 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni dzżysto i wietrznie, temperatura w nocy 0-5 stopni ciepła, w dzień 2-7 stopni ciepła.

KALENDARIUM

X Środa (25.II) jest 56 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 309 dni.

X Znak Zodiaku - Ryby.
X Imieniny: Cezarego, Donata, Wiktora.

X Wschód Słońca - 7.19, zachód - 17.46. Długość dnia 10 godz. 27 min.
X Księżyce. Ostatnia kwadra - od 19 lutego.

Myliða

Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie.
(Szerokość do 1m)
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...
Nadpisy na metalu
GRAVERTON®
technologia.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

DROBNE ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisves 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Sprzedam 4-letniego konia (roboczy).
Tel. 50-32-59.

(Zam. 124)
Robimy pomiary, wstawiamy sosnowe drzwi filingowe.
Vilnius, tel. 73-33-97 - w dzień, 45-73-26 - wieczorem.

(Zam. 131)
Sprzedam pneumatyczny młot kowalski MA 4129.
Tel. 44-64-62.

(Zam. 98-D)
Dobry zdun stawia piece, kominki.
Tel. 65-65-81.

(Zam. 103-D)
Muzykanci na wszystkie okazje.
Tel. 77-38-39.

(Zam. 104-D)
Sprzedam działkę 13 arów razem z domkiem (30 m²) w okolicy Grzegorzewa, w dobrym miejscu (5000).
Tel. (8-298) 86218.

(Zam. 105-D)

infolinija 704 000

Nemokama informacija visą parą

Uwaga!

Codziennie

W związku z zamknięciem przedsiębiorstwa meblowego komplety mebli „Ema”, „Stela”, „Galve”, „Zalgris”, „Dovile” oraz wiele innych

są wysprzedawane z dużą zniżką.
A.Gosztauto 4, Vilnius
tel. 22-36-68

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 11)

Poszukują pracy

Kobieta, doświadczona kucharka, poszukuje pracy. Może też być zatrudniona jako gospodyni domowa.
Tel. 62-64-68, 77-60-28.

Nie ma wariantów.

Jest tylko „fax informator”

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę!

Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.

I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.

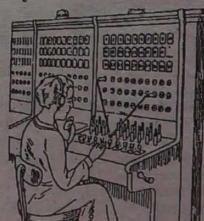
(22) 250707

(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38
tel./fax (21) 43 45 84

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99

Wykaz nowości Nr 4444



Baza wszystkich danych w „Internecie”:
<http://www.nkm.lt>



KURIER WILEŃSKI

BIURO NIEZALEŻNY

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeczni — 51-491, święciański — 54-843.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbicie z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna
ADAMOWICZ